



Donos za 227 250 zł • Droga do faszyzmu

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 14 (1743)

3 kwietnia 2016

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Familiada

Chce
zabić
raka!

jak wziąć
500 złotych?

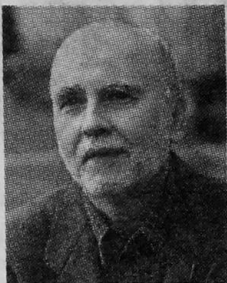


ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



Ważne słowo:

Na drodze do faszyzmu



Adam Zagajewski (list otarty): – Po-

ważni przedstawiciele nowego rządu skarżą się na negatywne reakcje z zewnątrz. Mówią z troską i nie bez irytacji: teraz, gdy w Polsce do głosu doszła prawica, opinia publiczna Zachodu, która wcześniej tak chwaliła ten kraj, daje wyraz swemu oburzeniu. Tak jakbyśmy nie mieli prawa do naszej odmiany demokracji, odrobiny innej od mainstreamu. Ale przecież poparli nas wyborcy.

Panie i panowie, opinia publiczna świata cywilizowanego patrzy na was niechętnie nie dlatego, że jesteście prawicą czy konserwatystami, nie dlatego, że jesteście katolikami, nie dlatego też, że jesteście patriotami (w co nikt chyba nie wątpi) i nie dlatego, że lubicie koty – to akurat bardzo się wam chwali – tylko dlatego, że wasze zachłanne, fanatyczne próby błyskawicznego opanowania władzy we wszystkich dziedzinach życia publicznego, od Trybunału Konstytucyjnego, prokuratury, sądów powszechnych i służby cywilnej po media i stadniny koni, mogą się

kojarzyć tylko z jednym, z faszyzmem, rozumianym jako typ idealny – w sensie nadanym temu terminowi przez Maxa Webera.

Nie z nazizmem, tylko z faszyzmem właśnie. Różnica jest całym sporem.

Opinia publiczna cywilizowanego świata nie jest dotknięta amnezją i wie, że połączenie nacjonalizmu, populizmu, kłamstwa i autorytaryzmu nazywa się tak właśnie. To jest zapowiedź faszyzmu. Możliwość faszyzmu.

W czasach mojej młodości modne było – w duchu rewolty roku 1968 – nazywanie „faszystą” każdego, kto popierał gospodarkę wolnorynkową, kto nie czytał książki Mao albo pism Trockiego. Daleki jestem od takiej lekkomyślności. Margaret Thatcher z całą pewnością nie miała nic wspólnego z faszyzmem ani Ronald Reagan, chociaż ich lewicowi przeciwnicy tak do tej pory utrzymują. „Faszystą” był każdy, kogo się nie lubiło.

Ja was nie lubię, ale nie mówię, że jesteście faszystami.

A jednak weszliście na drogę, która prowadzi do faszyzmu.

(Autor jest jednym z najbardziej znanych współczesnych poetów polskich, laureatem Nagrody Literackiej „Neustadt”, zwanej Małym Noblem).

Prezydent domagał od prokuratury ścigania z niesławnego artykułu 212 kodeksu karnego o pomówienie, na mocy którego można skazać za słowa na rok więzienia

Prezydent może ścigać sam

Prokuratura Rejonowa w Łomży umorzyła postępowanie w sprawie wpisów internetowych, wskazanych przez prezydenta Mariusza Chrzanowskiego jako pomawiających i zniesławiających go. W zdecydowanej większości wypadków powodem umorzenia postępowania było niewykrycie autorów wpisów. Tak było w sprawie wszystkich wpisów z forum 4lomza.pl. W dwóch przypadkach komentarzy pod artykułami na innym portalu, choć śledczym udało się ustalić numery IP komputerów z których ich dokonano, postępowanie zostało umorzone „z uwagi na brak interesu społecznego do kontynuowania ścigania z urzędu”.

„Jedna z osób powiedziała, że dokonała wpisu w ramach dopuszczalnej obywatelom krytyki działania władzy, a inne osoby wskazywały, że komputery, z których miało dokonać wpisów są dostępne dla wielu użytkowników”, poinformowała rzecznik prokuratury prokurator Maria Kudyba.

„Brak interesu społecznego do kontynuowania ścigania z urzędu”, wskazane przez prokuratorę współbrzmie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, które zmierzając do tego, by naruszenie dóbr osobistych dochodzić prywatnie, bez angażowania państwa. Zwłaszcza, gdy chodzi o osoby publiczne.



Wyrazy serdecznego współczucia
PANU JÓZEFOWI ŁOJEWSKIEMU
z powodu śmierci żony Jadwigi
przekazuje Zarząd Koła Powiatowego Związku
Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych
w Łomży.

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrów Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

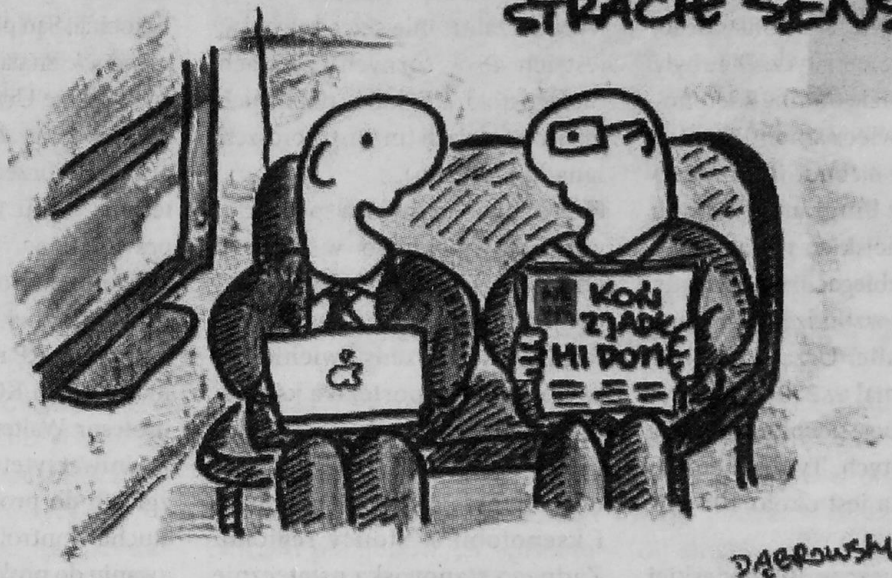
Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

MA PAN COŚ
NAGBOWIE...

PROSZĘ PANA,
NACZYTAŁEM SIĘ
TYŁU BZDUR, ŻE
PRIMA APRILIS
STRACH SENS.



Wielkanocne pokrzepienie

„Dostałem maila od osoby z Brukseli, że cieszy się z przyjazdu na święta do Polski, bo może oderwać się od strachu i bojaźni, które panują w tym mieście po atakach terrorystycznych. Być może niektórzy z was także byli świadkami tych tragicznych wydarzeń, otarli się o śmierć, a Święto Zmartwychwstania w Polsce, w Łomży, to dla was kilka dni wytchnienia i wielkiego pokrzepienia”, mówił w homilii podczas Mszy Rezurekcyjnej w łomżyńskiej katedrze Ordynariusz Łomżyński bp Janusz Stepnowski. Życzył, aby wiara wlała w serca wszystkich odwagę w mierzeniu się z problemami życia i świata: „Świat zawsze przeżywał różnorakie problemy i także nasze, dzisiejsze czasy nie są od problemów wolne. Dlatego trzeba iść przez życie z wiarą i dzielić się tą wiarą z innymi”. (ann).



Kupony od historii

Wykreowana przez PiS na gwiazdę polskiej polityki Anna Maria Anders (lat 66) w jeden sezon wyborczy została przewodniczącą Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, sekretarzem stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i pełnomocnikiem rządu do spraw dialogu międzynarodowego oraz w marcowych wyborach uzupełniających senatorem z Podlaskiego, co nie udało jej się w wyborach w Warszawie z października ubiegłego roku. Wszystko dlatego, że w ostatniej kampanii wyborczej PiS wykorzystał dla propagandy i wzmocnienia w swoim elektoracie „patriotycznego” wizerunku partii nazwisko jej ojca. Podczas spotkania 7 marca w sali widowiskowej przy Szkołach Katolickich w Łomży, na

którym prezes PiS Jarosław Kaczyński w gronie aktywistów partyjnych z Podlaskiego świętował jej sukces wyborczy zapewniała „amerykańską” polszczyznę (na stałe mieszka w USA), że nie tylko podoła wszystkim tym obowiązkom, ale i pokaże nam, co to jest prawdziwy patriotyzm! W niecałe trzy tygodnie od wyboru na senatora zrezygnowała z przewodniczenia Radzie. W Senacie została członkiem Komisji do Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. Z Kancelarią Senatu Komisja podzieli w tym roku 61 mln zł z budżetu państwa między organizacje polonijne.

W Polsce, rządzonej przez PiS, zamiast historii ma być „polityka historyczna”. Nie tylko Anna Anders na niej zrobiła karierę. Będziemy świadkami jeszcze wielu takich karier. (ann)

MYŚL TYGODNIA:

Głupi nie szuka prawdy ani sprawiedliwości – szuka tylko satysfakcji
Wincenty Stys

■ Ranne niegroźne w terrorystycznym ataku w Brukseli zostały dwie kobiety z województwa podlaskiego, Białegostoku i Siemiatycz. Obie były na lotnisku, gdzie bombę zdetonował zamachowiec samobójca.

■ O fundusze na budowę i modernizację dróg z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020 mogą ubiegać się samorządy. Nowa szansa wzbudziła ogromne zainteresowanie, Urząd Marszałkowski otrzymał aż 280 wniosków, których realizacja pochłoniełaby 260 milionów złotych. Tymczasem do wykorzystania jest około 105 milionów.

■ Obronę Puszczy Białowieskiej przed działaniami ministerstwa środowiska zapowiadają organizacje ekologiczne. Obawiają się, że wycinka drewna na skalę, którą tuż przed świętami zatwierdził minister Jan Szyszko (180 tys. metrów sześciennych do roku 2021, dotychczasowe plany przewidywało ponad 40 tys.) jest wyrokiem na unikalny las. Ekolodzy zamierzają interweniować także w Komisji Europejskiej i UNESCO.

■ Białystok nie należy do szczególnie zakorkowanych miast. Badania wykazały, że stolica województwa ma wskaźnik zatłoczenia na ulicach na poziomie 23 procent i jest pod tym względem najlepsza w zestawieniu 10 polskich miast. Korki najbardziej doskwierają mieszkańcom Łodzi i Warszawy.

■ Zakaz widowisk cyrkowych z udziałem dzikich zwierząt wprowadziły władze Suwałk na należących do miasta działkach. W Białymstoku i Łomży podobne rozwiązania nie są rozpatrywane.

■ Magisterskie studia z bezpieczeństwa wewnętrznego (specjalizacje: bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni, bezpieczeństwo żywności i zarządzanie kryzysowe) będzie mogła prowadzić Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży. Zgodę wyraziła Polska Komisja Akredytacyjna.

■ Prawie 30 dzieci z domów dziecka na Litwie spędziło święta u polskich rodzin w województwie podlaskim oraz w Warszawie i Krakowie. Przyjazd zorganizowało Stowarzyszenie Otwarty Dom.

■ Dobra pogoda sprawiła, że nieco wcześniej niż zapowiadano ruszyły wypożyczalnie miejskich rowerów. Jest ich 46 w różnych częściach Białegostoku i w kilku pobliskich miejscowościach (m. in. Choroszcz, Ignatki i Kleosin).

■ Próbę zablokowania spektaklu, przygotowywanego w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku podjęli radni miejscy Prawa i Sprawiedliwości. Przedstawienie ma być oparte o reporterską książkę „Białystok. Biała siła, czarna pamięć” Marcina Kąckiego, która dotyczy przejawów nietolerancji i ksenofobii w stolicy regionu. Żadnego stanowiska ostatecznie jednak radni nie przyjęli.



■ Spaleniem kukły kanclerz Niemiec Angeli Merkel odpowiedzieli białostocki działacz Młodzieży Wszechpolskiej na zamachy terrorystyczne w Brukseli. Jaki jest związek czynu terrorystów z Belgii, a szefową rządu Niemiec, próbował tłumaczyć poseł Adam Andruszkiewicz.

■ Ze stanowiska odwołany został dyrektor Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska dr Lech Magrel. Sprawował tę funkcję od 2008 roku, czyli od utworzenia instytucji.

■ Nowego, a w istocie starego, konserwatora zabytków ma województwo podlaskie. Na stanowisko wrócił Andrzej Nowakowski, który zajmował je do ubiegłego roku. Został odwołany przez wojewodę Andrzeja Meyera (już nieżyjącego),

a teraz wskazał go znów wojewoda Bohdan Paszkowski, który zdecydował o odwołaniu Piotra Firsowicza.

■ 2 000 000 zł nie odzyska Urząd Marszałkowski od firmy, która przygotowywała kilka lat temu raport środowiskowy, dotyczący budowy lotniska regionalnego w okolicach Tykocina. Sąd potwierdził, że w dokumencie znalazły się błędy, ale też wykazał, że Urząd Marszałkowski nie zrobił nic, aby błędy zostały naprawione przed przyjęciem ostatecznej wersji. Orzeczenie nie jest prawomocne.

■ Donos, że do wyniszczenia grupy politycznej i zabójstwa członków rządu RP nawoływał podczas manifestacji KOD w Białymstoku profesor Walter Żelazny, socjolog z Uniwersytetu w Białymstoku, zgłosili do prokuratury działacze Ruchu Kontroli Wyborów. W wezwaniu do prokuratury naukowiec mógł przeczytać, że nawoływał do

„ludobójstwa”, z czego jednak śledczy szybko zrezygnowali.

■ Umorzeniem postępowania dyscyplinarnego zakończyła się sprawa białostockiego fizyka, który zasłynął w Polsce i na świecie jako autor zadania, w którym gimnazjaliści mieli obliczyć, ilu uchodźców trzeba zepchnąć z tratwy o określonych parametrach do morza, aby pozostałym udało się dopłynąć do brzegu.

■ Poważny „spadek” przekazała białostocka Straż Miejska policji: ponad 20 tysięcy spraw do wyjaśnienia. Chodzi o zarejestrowane przez fotoradary i kamery na skrzyżowaniach przypadki naruszania przepisów drogowych. Zgodnie z nowymi przepisami, straże miejskie już nie mogą się tym zajmować.

Znaki czasu

■ Prezydent Barack Obama nie przyjmie Andrzeja Dudy w czasie Szczytu Nuklearnego w Waszyngtonie. To wyraz dezaprobaty USA wobec PiS za łamanie demokracji i praworządności w Polsce. Spotka się natomiast na uroczystej kolacji z przewodniczącym Rady Europejskiej Donaldem Tuskiem.

■ Po 1 maja Skarb Państwa, czyli Lasy Państwowe, będą mieć prawo pierwokupu prywatnych gruntów leśnych, poinformował minister środowiska Jan Szyszko.

■ 88 proc. Polaków jest przekonanych, że nasz kraj powinien pozostać w UE. Opuszczenie Unii popiera 7 proc., wynika z sondaży Instytutu Instytut IBRIS dla „Rzeczpospolitej” tuż przed 12. rocznicą przystąpienia Polski do Unii (1 maja 2004 r.).

■ Skrócenia czasu pracy w Wielkopolsce i Wigilię chce PSL. Stronnictwo złożyło w tej sprawie projekt zmian w ustawie o dniach wolnych od pracy.

■ Wśród 32 śmiertelnych ofiar zamachów w Brukseli jest Polka Jolanta Panasiewicz (61 lat), pochodząca z Węgrowa.

■ Z TVP zwolniona została Joanna Racewicz, prowadząca od 1999 r. „Panoramę”, ponieważ bronila zwolnionych kolegów, nie zgadzała się na kłamstwa i przeszkadzała jej cenzura panująca w mediach publicznych. Mąż Racewicz, oficer BOR, zginął w katastrofie smoleńskiej.

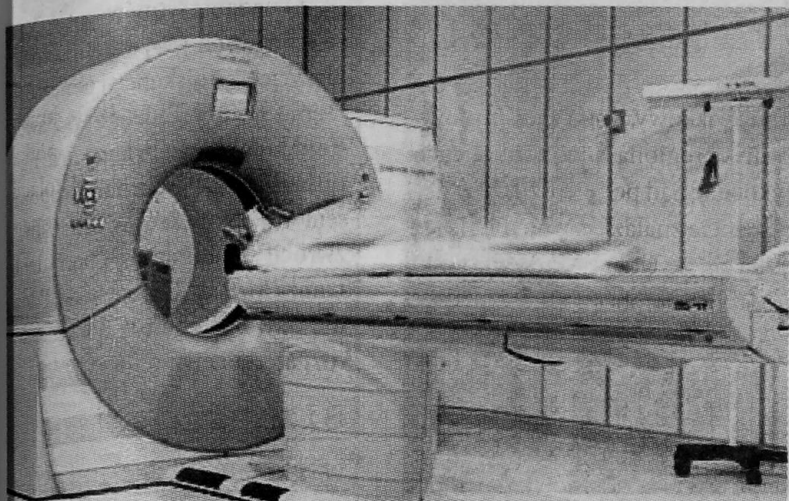
■ „To dziwne, że magister prawa uważa, że jest mądrzejszy tylko dlatego, że zajmuje stanowisko ministra sprawiedliwości, od najwyższych autorytetów prawniczych w naszym kraju”, mówił prof. Adam Strzembosz o Zbigniewie Ziobrze. Strzembosz to były I prezes Sądu Najwyższego i przewodniczący Trybunału Stanu.

■ 28 osób zginęło, a 315 zostało rannych w 240 wypadkach w czasie świąt wielkanocnych. Były to najtragiczniejsze na drogach święta 2012 roku.

■ Pielęgniarka Violetta Mackiewicz-Sasiak, działaczka PiS, została członkiem rady nadzorczej państwowej spółki Energa Operator.

■ „Polski rząd zwrócił się do zachodnich agencji Public Relations o poradę, jak zdobyć przyjaciół i zjednać sobie ludzi”, poinformował wpływowy brytyjski dziennik „Financial Times”.

Badanie raka bez kolejki



4,5 mln zł kosztował jeden z najnowocześniejszych w Polsce tomografów komputerowych z laserową nawigacją do biopsji narządów, który zakupiło Białostockie Centrum Onkologii. W środę, 30 marca, oddana została do użytku po modernizacji Pracownia Tomografii Komputerowej.

Dzięki tomografowi z nawigacją mają zniknąć kolejki do badań

diagnostycznych w tym jedynym w Podlaskiem specjalistycznym szpitalu, leczącym chorych na raka. Dotąd na takie badanie trzeba było czekać kilka miesięcy.

„Pacjent, u którego podejrzewamy lub rozpoznajemy nowotwór nie może czekać w ogóle”, powiedziała Polskiemu Radiu Białystok dyrektorka Białostockiego Centrum Onkologii dr Marzena Juczevska.

Wiceminister od hysterii

„Tym człowiekiem nie da się Polski zabezpieczyć. Dwie służby w Polsce wprowadził w stan hysterii dygotu”, to opinia Ludwika Dorna, byłego marszałka Sejmu i czołowego działacza Prawa i Sprawiedliwości o Jarosławie Zielińskim, wiceministrze spraw wewnętrznych i pośle z Suwałk. Została wygłoszona, gdy wiceminister ogłosił możliwość ewentualnego rozwiązania Biura Ochrony Rządu.

O możliwości dymisji Zielińskiego pisały w mijającym tygodniu media ogólnopolskie.

Księga Dziwów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl, tel. 86 216 42 43). Wspólnie tworzymy „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.



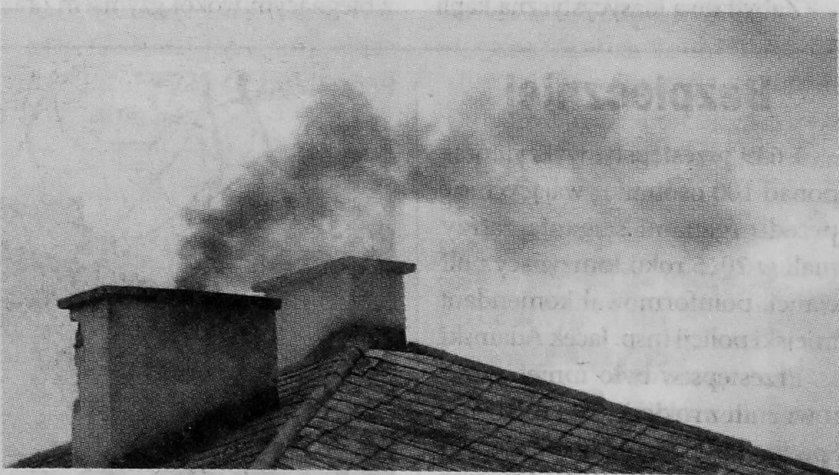
Rezerwiści pójdą siedzieć?

13 rezerwistów z województwa podlaskiego może mieć kłopoty z powodu przebiegnięcia, jakie dopadło ich podczas ostatnich ćwiczeń poligonowych w Bemowie Piskim

Po wizycie u wojskowego lekarza rezerwiści zostali zwolnieni do domu, ale wkrótce jednostka skierowała sprawę do Prokuratury Garnizonowej w Olsztynie za uchylenie się od służby wojskowej. Według wojskowych, największe podejrzenia wzbudził fakt, że podczas tych samych ćwiczeń

nie było podobnej fali zachorowań wśród żołnierzy zawodowych. Za wprowadzenie w błąd poligonowego lekarza w celu uchylenia się od służby grozi areszt wojskowy, a nawet trzy lata więzienia, mówi prokurator płk Tomasz Jabłoński.

Poligonowe ćwiczenia odbywały się od 15 lutego do 3 marca. Jeden ze zdrowych rezerwistów uważa, że cała sprawa ma na celu zastraszenie innych żołnierzy. Mówi, że od chwili odesłania chorych do domów pozostali bali się zgłaszać do lekarza, by nie narazić się na kłopoty.



Smog zniknie znad Szczuczyna

Jedna ekologiczna ciepłownia dla całego miasta zamiast węglowego pieca w każdym domu, taki plan ma burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński. Teraz w Szczuczynie działa tylko niewielka miejska ciepłownia na miał węglowy, która dostarcza ciepło do 5 proc. mieszkań. Pozostałe 95 proc. budynków ma piece na węgiel. Jesienią i zimą nad miastem unosi się szkodliwy dla zdrowia smog. W zaniedbanych budynkach komunalnych smog często jest także wyczuwalny wewnątrz budyn-

ków. Urząd Miasta przygotowuje dokumentację budowy ciepłowni na biomasę oraz budowę sieci ciepłowniczej, którą ciepło popłynie do wszystkich domów. Kolejnym etapem będzie przygotowanie wniosku o unijną dotację. Projekt jest wart około 28 mln zł. Jak zapowiada burmistrz, wszystkie niezbędne pozwolenia i zdobycie funduszy ma trwać półtora roku, a potem zacznie się budowa. Jeśli dojdzie do skutku, będzie to największa inwestycja publiczna w Szczuczynie od 1990 roku.



Urny w kaplicy Śmiarowskich

„Na dobrą pogodę, sprzyjającą remontowi kaplicy Śmiarowskich, musimy jeszcze poczekać”, skomentował proboszcz katedry ks. Marian Mieczkowski odrzucenie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jego wniosku o pieniądze na remont zabytkowej kaplicy Śmiarowskich na łomżyńskim cmentarzu przy ul. Kopernika z dostosowaniem jej wnętrza do pełnienia funkcji kolumbarium, czyli miejsca do przechowywania urn z prochami po kremacji. Takiego miejsca w Łomży nie ma, choć, według proboszcza, jest potrzebne.

W oczekiwaniu na „lepszą pogodę”, doświadczony w ratowaniu Katedry proboszcz Marian Mieczkowski gromadzi fundusze na remont dachu kaplicy, który przecieka i grozi zawaleniem. Ma być wymieniony dach i pokryty miedzianą blachą. Zgromadził 142 000 zł, co stanowi około 30 proc. potrzebnej kwoty. Są to dotacje, przekazane przez samorząd Łomży i Urząd Marszałkowski. Parafii nie stać na dołożenie brakujących pieniędzy. Proboszcz szuka kolejnych darczyńców z nadzieją, że wymianę dachu uda się przeprowadzić jeszcze w tym roku.

Zabytkową klasycystyczną kapli-



Kaplica Śmiarowskich czeka na generalny remont

cę w kształcie rotundy wybudował w 1838 roku Mateusz Śmiarowski (1806 – 1872), założyciel łomżyńskiego rodu prawników i społeczników. Poświęcił ją zmarłej w wieku 28 lat żonie. Pełniła nie tylko funkcję rodzinnego grobowca. Jak pisze prof. Adam Dobroński, „Mateusz Śmiarowski przekazał kaplicę parafii i miastu, bo zniszczeniu uległa pierwsza na tym cmentarzu drewniana kapliczka św. Rocha. Ta nowa budowla dobrze też świadczy o smaku artystycznym ofiarodawcy. I dziś możemy oglądać muryrowaną, klasycystyczną rotundę, z biegnącym wokół gzymsem oraz

portalem z tablicą inskrypcyjną: <Pamiętce Wincenty Ludwiki z Rupińskich Śmiarowskiej urodzonej 22 Kwietnia 1801, zmarłej 20 Lipca 1829 roku w grobach spoczywającej wraz z dziećmi Kamillą, Julianem, Hillaryą, Gabryelią, Józefanią Śmiarowskimi ta świątynia została wzniesiona>”.

Zdaniem ks. Mariana Mieczkowskiego, stworzenie w niej kolumbarium jest zgodne z intencjami ofiarodawcy. Proboszcz planuje też utworzenie w kaplicy stałej ekspozycji zabytkowych krzyży żeliwnych i kutych z metalu, zbieranych z grobów, które zanikają.

Bezpieczniej

1 649 przestępstw wykryli oraz ponad 100 osób ukrywających się przed organami ścigania zatrzymali w 2015 roku łomżyńscy policjanci, poinformował komendant miejski policji insp. Jacek Adamski.

Przestępstw było mniej, w porównaniu z rokiem 2014 o 10 proc. Spadła ilość kradzieży, ale złodzieje ukradli więcej samochodów (13), trzech złodziei zostało złapanych na gorącym uczynku. Mniej było uszkodzenia mienia było mniej zgłoszeń, ale także mniejsza „wykrywalność”, przyznał komendant. Bardzo dobre wyniki Komenda uzyskała w wykrywaniu przestępczości narkotykowej. „W wyniku działań podjętych przez łomżyńskich funkcjonariuszy zatrzymaliśmy sprawców, którzy posiadali przy sobie 3 kg dopalaczy. Po kilkunastu dniach śledztwa udało nam się postawić im zarzuty wprowadzenia do obrotu 25 kg mefedronu”, poinformował Jacek Adamski.



Siedem lat temu zaczęli remont zamkniętej wiele lat wcześniej szkoły w Obrytkach (gm. Przytuły), którą z hektarową działką kupili od gminy. Mieli wielkie plany urządzenia centrum konferencyjnego. Skończyło się na wymianie dachu i częściowym ociepleniu ścian. Mija siódmy rok, jak prace utknęły w miejscu. Po dwóch pochodzących z Kolna przedsiębiorcach słuch zaginął. Nie pojawiają się na budowie, nie kontaktują z gminą. Nic też nie wiadomo, by wystawili nieruchomość w Obrytkach na sprzedaż, twierdzą pracownicy Urzędu Gminy w Przytułach. A kupiec znalazłby się dziś szybciej, niż przed laty. Szkoła z dużym placem, położona przy drodze, ale w oddali od zabudowań wiejskich, w otoczeniu zieleni, idealnie nadaje się na salę weselną. Tych usług potrzeba coraz więcej nie tylko w gminie Przytuły, także w okolicznych gminach. Młode pary czekają na wynajęcie sali po dwa lata i od terminu wynajęcia uzależniają zawarcie małżeństwa.

Honory dla biskupów

O nadanie tytułów Honorowych Obywateli Łomży nieżyjącemu biskupowi pomocniczemu Łomży Tadeuszowi Zawistowskiemu oraz byłemu ordynariuszowi łomżyńskiemu, biskupowi seniorowi Stanisławowi Stefankowi zwrócił się do radnych prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. Radma powołać komisję doradczą do rozpatrzenia wniosku.

Biznes w Niemczech

Jak wprowadzić produkt na rynek niemiecki, jakie instytucje mogą pomóc, jak zweryfikować wiarygodność niemieckiego partnera? Tym i innym tematom będzie poświęcone spotkanie Vademecum Rynków Zagranicznych, organizowane przez Park Przemysłowy w Łomży i Podlaską Fundację Rozwoju Regionalnego 31 marca (czwartek) w Inkubatorze Przedsiębiorczości (ul. Sikorskiego 160) Początek, godz. 10.00.

Nieufność do lidera

Liderem projektu budowy i modernizacji punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w gminach byłego Łomżyńskiego chce być Łomża. W ratuszu odbyło się spotkanie informacyjne w sprawie złożenia wspólnego wniosku o dofinansowanie unijne w wysokości 85 proc. „Samodzielna żadna z naszych gmin nie uzyska minimalnego poziomu punktów pozwalającego na uzyskanie dofinansowania”, przekonywali przedstawiciele gmin wiceprezydent Andrzej Garlicki. Problem w tym, że gminy z Łomżyńskiego mają zastrzeżenia do kompetencji łomżyńskich urzędników po głosnej na przełomie 2015 i 2016 roku sprawie wysokiej podwyżki opłat za odpady oddawane do wspólnoty dla 18 gmin sortowni w Czartrze prowadzonej przez Łomżę. Ratusz wprowadził ją bez konsultacji i na podstawie wątpliwego, zdaniem gmin, rachunku kosztów. W pierwszym tygodniu kwietnia gminy mają przedstawić deklarację udziału w nowym projekcie. Punkty selektywnej zbiórki odpadów miałyby powstać w Łomży, Kolnie i Wysokiem Mazowieckiem.

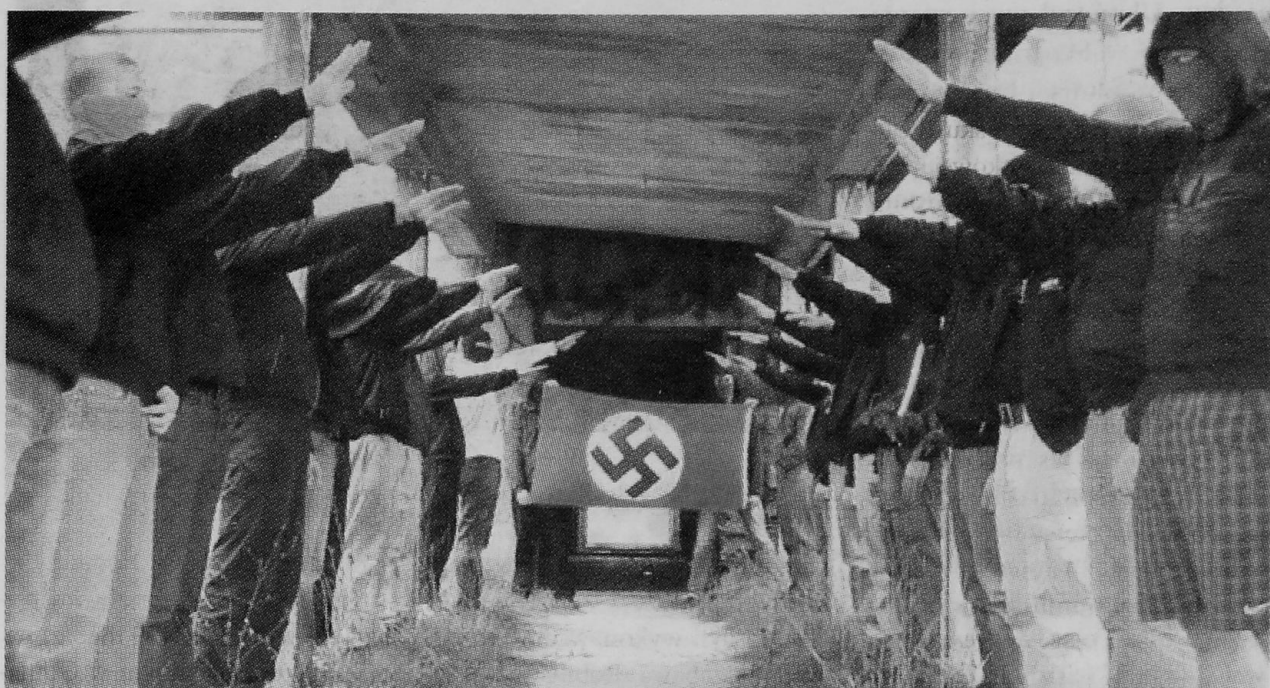
Przez lata czuli się w Białymstoku zupełnie bezkarni. Aż znalazł się gliniarz z Komendy Miejskiej i prokurator Grzegorz Masłowski. W tym roku zgarnęli już 90 podejrzewanych o związki z neonazistowską grupą „Krew i Honor” z szefostwem oskarżonym o handel narkotykami i czerpanie korzyści z prostytucji

przy swastyce wieszali znak...Polski Walczącej!

„Przez lata białostocki skinheadzi byli bezkarni. Podpalali mieszkania cudzoziemców, bili – nikt nie reagował. Aż trafili na policjanta, któremu się chciało i uparł się na prokuratora”, brzmi zapowiedź artykułu, który znalazł się w najnowszym wydaniu tygodnika „Wprost”. Autor tekstu Mariusz Kowalewski zamieścił w internecie kilka zdjęć udostępnionych przez CBŚP.

Nazistowskie pozdrowienia, flagi ze swastyką na ścianach, rasistowskie piosenki – w takiej atmosferze bawili się nieraz pseudokibice klubu Jagiellonia Białystok. W trakcie śledztwa wyszło na jaw, że nie są to zwykłe chuligańskie wybryki. Pseudokibice byli powiązani z międzynarodową organizacją neonazistowską Blood & Honour (Krew i Honor), która działa w Polsce co najmniej od 2005 roku. Grupa ma też swoją stronę internetową na witrynie Redwatch. info publikowane są zdjęcia i dane „zdrajców rasy”.

Jak możemy przeczytać w artykule tygodnika „Wprost”, skinheadzi mogli czuć się do tej pory bezkarnie. Nie ograniczali się przy tym jedynie do rysowania swasty-



ki na drzwiach synagog i meczetów, lecz organizowali napady na cudzoziemców. Nieraz dochodziło do krwawych zamieszek z użyciem maczet i noży.

Jak pisze Mariusz Kowalewski, autor artykułu o białostockich neonazistach, policja przedstawiła już zarzuty 90 osobom. Dziennikarz umieścił ponadto na swoim Twitterze zdjęcia, na których udostępnienie zgodziło się Centralne Biuro Śledcze Policji.

Na fotografiach widać ele-

menty równie przerażające, co groteskowe (ze względu na obecność sprzecznych ze sobą symboli). W oczy rzucają się zwłaszcza tatuaże. Jeden ze skinheadów ma na piersi symbol pochodzący z flagi Afrykanerskiego Ruchu Oporu, rasistowskiej grupy z RPA, promującej supremację białych. Jednocześnie na jego ramieniu widnieje znak Polski Walczącej. Na innej fotografii widać grupę skinheadów z maczetami oraz flagami III Rzeszy i Konfede-

racji w tle. Na jeszcze innym zdjęciu neonaziści unoszą ręce w hitlerowskim geście.

Żal mi tych ludzi, zamiast flagę Polski czczą znak Polskiego dramatu, skomentował zdjęcia jeden z internautów.

„Oni przy fładze hitlerowców wieszają znak Polski Walczącej. Mózgu nie mają nawet milimetr pod czaszką”, odpowiedział na komentarz Mariusz Kowalewski.

ADAM GAA FAR

(natemat.pl)

Autostopowicz z nożem

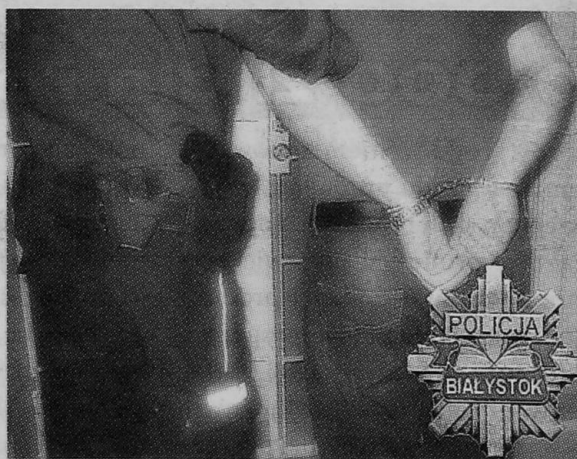
Nożem w szyję dostał mieszkaniec (lat 25) powiatu łomżyńskiego od autostopowicza, którego zabrał do swojego audi, jadąc do Warszawy w wielkanocny poniedziałek drogą krajową nr 61. Pasażer zaatakował go, gdy w Kleszewie (pow. Pułtusk) zatrzymał się na poboczu. Po ataku uciekł. Rannemu pomocy udzielił przejeżdżający drogą kierowca. Na szczęście, bardzo szybko został przewieziony do szpitala. Jego życia nie zagraża niebezpieczeństwo.

Dzięki natychmiastowej reakcji pułtuskiej policji, nożownik nie zdążył daleko uciec. Kilka minut później został zatrzymany i doprowadzony do komendy policji w Pułtusku. To mieszkaniec Ostrowi Mazowieckiej. (ann)

Może ciebie też naciągnął? Jeśli tak, zgłoś to policji

Oszust internetowy

W drugiej połowie lipca ubiegłego roku do policjantów w Białymstoku zgłosił się mężczyzna oszukany podczas zakupów internetowych. Na jednym z portali internetowych kupił telefon komórkowy, ale choć zapłacił za towar, aparatu nigdy nie dostał. Dzięki skrupulatnej analizie zebranych informacji policjanci dotarli do mieszkańca (43 lata) powiatu bielskiego. Był właścicielem legalnie funkcjonującego sklepu internetowego, ale założył kolejny, fikcyjny punkt sprzedaży w Warszawie. Korzystając z niego od maja do czerwca



2015 roku „sprzedał” 85 klientom telefony komórkowe. Czyli wziął pieniądze i kontakt się urywał. Oszukał w ten sposób ludzi z całej Polski na ok. 20 000 zł. W przedświąteczny piątek został zatrzymany i usłyszał 85 zarzutów oszustw internetowych. Przyznał się i chce dobrowolnie poddać się karze.

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny

wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



POWIAT GRAJEWSKI

Nauczyciel muzyki, animator kultury, naczelnik miasta i gminy Goniądz w latach 1986-1990, zmarł 27 marca w wieku 68 lat.

Od dzieciństwa mieszkał w Goniądzu. Ukończył wychowanie muzyczne w Studium Nauczycielskim w Szczecinie. Miał różne pomysły na życie, ale wrócił do Goniądza. Był nauczycielem muzyki, kierownikiem Domu Kultury, kierownikiem zespołów Nadbiebrzańskie Nutki i Biebrza. Z zespołami odnosił ogólnopolskie sukcesy. W Domu Kultury działało jedyne wówczas w powiecie monieckim kino. Reporterzy Radia Białystok Wiesław Janicki i Andrzej Bartosz obrali Goniądz i Dom Kultury kierowany przez Adama Grabowskiego za siedzibę swojego unikalnego, znanego w całej Polsce z anteny radiowej „Jedynki” i „Trójki” Teatru Naturalnego.

„Mieli różne pomysły wynikające z różnych śmiesznych sytuacji w PRL: absurdalnych przepisów, tragicomicznych sytuacji. W końcu podobno byliśmy w bloku demoludów najweselszym <bara-

kiem>. Przyjeżdżali do Goniądza bez scenariusza, mieli tylko zarys tego, co chcą robić z wykorzystania

czonych przez Goniądz i ośrodek „Bartłowizna” w ramach V Parolotniowych Mistrzostw Europy, zor-

Adam Grabowski nie żyje



niem goniądzkich aktorów amatorów, naturszczyków. Dla tych, którzy byli wykonawcami, to była fajna zabawa. Robiliśmy to zupełnie bezinteresownie, potem były jakieś diety, ale tym się nikt nie przejmował”, wspominał po latach Adam Grabowski.

W 2008 roku przygotował muzyczny spektakl dzieci, który zachwycił pilotów Europy, gosz-

ganizowanych przez „Kontakty”.

Uroczystość pogrzebowa odbyła się we wtorek (29 marca) na cmentarzu parafialnym w Goniądzu. W ostatniej drodze towarzyszyła mu rodzina, koledzy, sąsiedzi, młodzież z zespołów tanecznych i wokalnych oraz przyjaciele. Odszedł ostatni, co tak potrafił integrować lokalną społeczność, mówiono nad grobem.

Kulturalna fuzja

Uchwałę w sprawie połączenia Miejskiego Domu Kultury z Biblioteką pod szyldem Centrum Kultury przyjęli radni Szczuczyna. Nowa placówka ma także organizować życie kulturalne w świetlicach wiejskich.

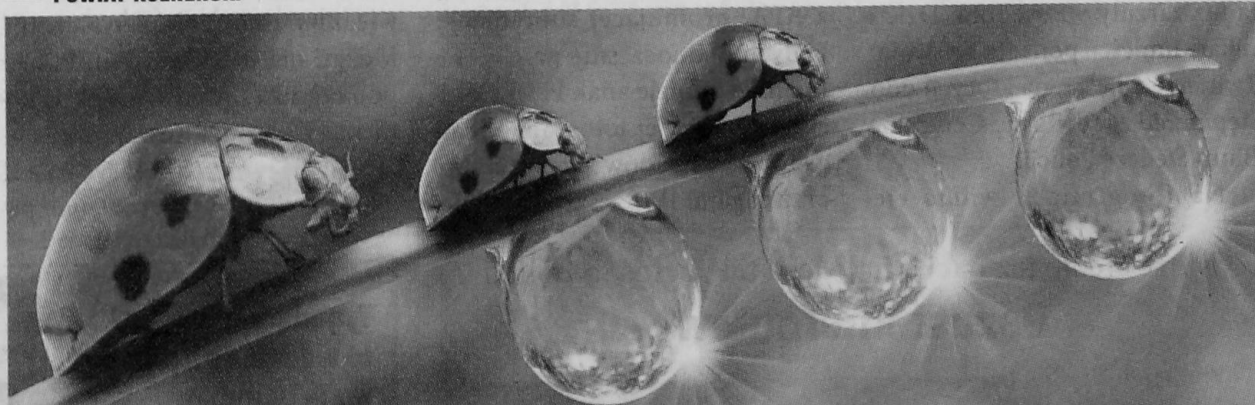
Ławki w konsultacjach

Gdzie najlepiej postawić ławeczkę i kosz na śmieci? Mieszkańcy Grajewa mogą wskazywać takie miejsca radnym ze swojego okręgu, a radni prześlą urzędni-
kom. Urząd Miejski ma do rozstrzygnięcia w miejskich parkach i na skwerkach 25 nowych ławek i 30 koszy na śmieci.

Barbarzyństwo

Na zawiązany worek, w którym było 8 żywych kilkutygodniowych szczeniąt, natknęli się myśliwi w lesie w gminie Grajewa. Powiadomili Urząd Gminy. Szczeniaki trafiły do schroniska dla bezdomnych psów pod Augustowem.

POWIAT KOLNEŃSKI



Nawet 900 000 zł dla rolnika!

Od 31 marca Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmowała wnioski o przyznanie pomocy na inwestycje związane z produkcją prosiąt i bydła oraz zakup maszyn i urządzeń. Rolnik może liczyć na 50 proc. dofinansowanie.

Na inwestycje związane z rozwojem produkcji prosiąt będzie można otrzymać maksymalne dofinansowanie w wysokości 900 tys. zł; z rozwojem produkcji mleka krowiego do 500 tys. zł; z rozwojem produkcji bydła mięsnego do 500 tys. zł.

Na inwestycje związane z racjonalizacją technologii produk-

cji, wprowadzeniem innowacji, zmianą profilu produkcji, zwiększeniem skali produkcji, poprawą jakości produkcji lub zwiększeniem wartości dodanej produktu, maksymalna kwota wsparcia nie może przekroczyć 500 tys. zł, przy czym w przypadku inwestycji niezwiązanych bezpośrednio z budową, modernizacją budynków inwentarskich, w tym ich wyposażeniem lub budową lub modernizacją magazynów paszowych w gospodarstwach, np. zakup maszyn i urządzeń rolniczych, maksymalne wsparcie wynosi 200 tys. zł.

Poziom dofinansowania wy-

nosi standardowo 50 proc. kosztów, w przypadku, gdy o wsparcie ubiega się młody rolnik lub kilku rolników wspólnie, może wynieść 60 proc. kosztów.

Wnioski o dofinansowanie będą przyjmowały oddziały regionalne ARiMR. Dokumenty można składać osobiście, przez upoważnioną osobę lub przesyłką poleconą.

W terminie 90 dni od dnia zakończenia naboru wniosków zostaną opublikowane listy kolejności przysługiwania dofinansowania.

Wnioski należy składać do 29 kwietnia.

Są handlarze ludźmi

Policjanci i funkcjonariusze straży granicznej odwiedzają szkoły, by przestrzegać uczniów przed handlarzami ludźmi. Wielu maturzystów już teraz szuka pracy za granicami kraju, by podczas wakacji zarobić na studia. Młodzież, na szczęście, już słyszała o obozach pracy i wykorzystywaniu kobiet w domach publicznych.

Joanna Garnier z Fundacji Prawo Handlowi Ludźmi i Nie wolnictwu La Strada powiedziała Polskemu Radiu Białystok, że organizacja pomaga rocznie ok. 200 oszukany całej Polski. Wielu jednak nie zgłasza przestępstwa. Kiedyś często ofiarami handlarzy były kobiety, które trafiły do domów publicznych lub nocnych klubów. W ubiegłym roku zakończył się głośny proces matki i córki, oskarżonych o zmuszanie kobiet z naszego regionu do prostytucji. Teraz jest więcej przypadków werbowania do niewolniczej pracy, pod przykrywką atrakcyjnego zatrudnienia. „Trzeba sprawdzać pracodawców na wszelkie sposoby”, mówi dodaje Joanna Garnier.

Od 1 kwietnia można składać wnioski! 500 zł nie dostanie samotna matka (ojciec), wychowująca jedno dziecko, która ma 1 700 zł dochodu, natomiast dostanie rodzina, która ma 10 000 zł dochodu na osobę, a ma dwójkę dzieci!

Jak wziąć 500 złotych?

1.

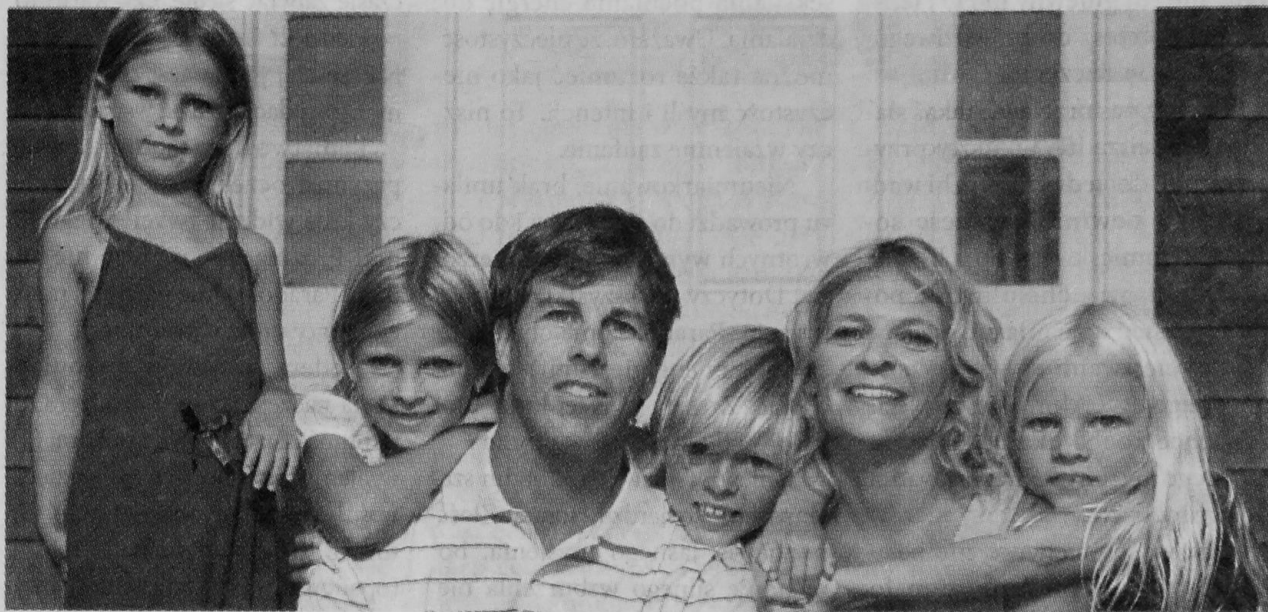
500 zł, czyli „świadczenie wychowawcze”, jak je określa ustaw, będzie przysługiwać wszystkim rodzicom na każde drugie i kolejne dziecko. Żeby otrzymać je także na pierwsze dziecko, trzeba zmieścić się w kryterium dochodowym 800 zł na osobę w rodzinie lub 1 200 zł na osobę, jeżeli w rodzinie znajduje się dziecko niepełnosprawne, pozostające na utrzymaniu rodziców. Jak ustawa definiuje pierwsze dziecko? Jest to „jedyne lub najstarsze dziecko w rodzinie w wieku do ukończenia 18. roku życia”. Bo 500 zł przysługuje na dziecko, które nie skończyło jeszcze 18. roku życia. Ma to dalsze konsekwencje: 500 zł nie otrzyma drugie dziecko w rodzinie, gdy jego starszy brat i siostra skończą 18 lat.

2.

500 zł na dane dziecko miesięcznie będzie mogła pobierać tylko jedna osoba, czyli o pieniądze może wnioskować tylko jedno z rodziców. Nie ma przy tym wymagań, aby rodzice znajdowali się w związku małżeńskim. Prawo do 500 zł przysługuje także samotnym rodzicom i rodzinom, w których dzieci pochodzą z różnych związków. Decydujące będzie, na czym utrzymaniu są dzieci. 500 zł przysługuje także na dzieci adoptowane, ale nie na dzieci w pieczy zastępczej.

3.

500 zł przysługuje Polakom, którzy wyjechali do pracy do innych krajów, nawet jeśli wyjechali na stałe z całymi rodzinami. Warunkiem jest, żeby nie pobierali w kraju, w którym przebywają, podobnych świadczeń. Prawo to mają także imigranci zarobkowi, którzy pracują w Polsce, jeśli będą w naszym kraju z rodzinami. „Świadczenie wychowawcze” będzie przyznawane na rok (od 1 października do 30 września kolejnego roku). Wyjątkiem jest pierwszy okres. Pierwsze przyznane świadczenie będzie ważne bowiem do 30 września 2017 roku.



4.

Jakie dokumenty będą potrzebne? Wniosek o świadczenia będzie można złożyć w gminie, urzędzie miasta, ośrodku pomocy społecznej lub centrum do realizacji świadczeń (w zależności od tego, który organ władze gminy upoważnia do zajmowania się tą sprawą). Będzie można go także złożyć przez internet. Do wniosku należy dołączyć: oświadczenie o dochodach innych niż podlegające opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych; w przypadku rolników – oświadczenie o wielkości gospodarstwa rolnego (na podstawie tego jest wyliczany dochód rolnika w oparciu na wskaźnik GUS); w przypadku osoby samotnie wychowującej

dziecko – dokumenty dotyczące zasądzonych alimentów; w przypadku cudzoziemców – określone zezwolenia na pobyt i pracę w Polsce; w przypadku rodziców adopcyjnych – dokumenty dotyczące przysposobienia.

5.

Czy będą kontrole, jak są wydawane pieniądze? Regularnych kontroli tego, jak będą wydawane pieniądze, nie będzie. Jeśli jednak powstaną wątpliwości, czy pieniądze rzeczywiście wydawane są na dzieci, możliwe będzie przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. Jego konsekwencją może być zamiana pieniędzy na pomoc rzeczową. Będą tu obowiązywały zasady obowiązujące od wielu lat w usta-

wie o świadczeniach rodzinnych.

6.

500 zł na dziecko będzie wypłacał urząd miasta, gminy, ośrodek pomocy społecznej lub centra do realizacji świadczeń socjalnych. Wniosek będzie można złożyć od kwietnia 2016 r. w gminie, w której mieszkamy. Urząd będzie miał trzy miesiące na wydanie decyzji i wypłatę świadczenia wychowawczego. Jeśli wniosek zostanie złożony do końca czerwca 2016 r., rodzina otrzyma świadczenie z wyrównaniem od kwietnia.

7.

Wniosek można pobrać z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

100 000 zł dla młodego rolnika

O 100 tys. zł może ubiegać się rolnik, która ma nie więcej niż 40 lat, posiada odpowiednie kwalifikacje rolnicze, stał się właścicielem lub objął w posiadanie gospodarstwo rolne o powierzchni co najmniej 1 ha nie wcześniej niż 18 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o przyznanie pieniędzy. Wnioski przyjmują biura powiatowe Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa do 29 kwietnia. Można je dostarczyć osobiście, przez upoważnioną osobę lub listem poleconym.

Młody rolnik ma trzy lata na osiągnięcie wymaganych kwalifika-

cji zawodowych (uzupełnienie wykształcenia), liczone od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy.

Kolejny wymóg dotyczy powierzchni użytków rolnych w gospodarstwie rolnym. Musi być co najmniej równa średniej krajowej (ok. 10,5 ha), a w województwach, w których średnia powierzchni gospodarstw jest niższej niż krajowa, musi mieć wielkość średniej wojewódzkiej. Natomiast maksymalna powierzchnia nie może być większa niż 300 hektarów.

Pomoc nie może zostać przeznaczona na chów drobiu (z wyjątkiem produkcji ekologicznej), prowadze-

nie plantacji roślin wieloletnich na cele energetyczne, prowadzenie niektórych działów specjalnych produkcji rolnej. Rolnik zobowiązany będzie do prowadzenia uproszczonej rachunkowości w gospodarstwie, a w wyniku realizacji biznesplanu wartość ekonomiczna gospodarstwa ma wzrosnąć co najmniej o 10 proc. Przyznane 100 tys. złotych będzie wypłacana w dwóch ratach: pierwsza w wysokości 80 proc., a druga w wysokości 20 proc. po realizacji biznesplanu. Wnioski będą weryfikowane według kryteriów obowiązujących w znowelizowanym rozporządzeniu.

7 cnot głównych

Jeśli będziesz: (1) pyszny lub (2) chciwy lub (3) zazdrosny lub (4) nieczysty lub (5) nieumiarkowany lub (6) gniewny lub (7) leniwy, nie dotrzesz do prawdziwego celu. Coś cię zatrzyma.

Każdy z nas przejawia jakąś słabość (mniejszą lub większą) przynajmniej do jednej z tych wad i dlatego powinniśmy ją w sobie poskromić.

Pycha: owa chęć upajania się własnymi zwycięstwami czy wywyższanie swego ego. Mówi się, że „Jeśli Bóg chce kogoś ukarać, to zsyła na niego pychę”, która prowadzi do zguby.

Chciwość: chciwego nie nasyisz, bo chciwemu zawsze mało. Zachłanność nie popłaca, ponieważ działa na zasadzie wyciskania cytryny. W dłuższym czasie przynosi nawet stratę.

Zazdrość: „Zazdrościć to uznać swoją niższość”, stwierdził Plinius Młodszy i myślę, że jest to główna przyczyna zawiści. Prowadzi do takiej niechęci (jawnej

lub ukrytej), że nie można podjąć owocnej współpracy.

Nieczystość: nadpobudliwość seksualna pochłania energię do działania. Uważam, że nieczystość można także rozumieć jako nieczystość myśli i intencji. To niszczy wzajemne zaufanie.

Nieumiarkowanie: brak umiaru prowadzi do skrajności i do odwrotnych wyników, niż zamierzono. Dotyczy to wszystkich spraw w życiu. Paradoksalnie objadanie się zabiera energię, zamiast ją dawać. Zresztą „więcej ludzi utnęło w alkoholu, niż w morzu”.

Gniew: „Gniew jest krótkim szaleństwem”, stwierdził Horacy. Złość pozbawia jasnego myślenia, bo w stanie silnego wzburzenia nie można działać w sposób przemyślany. Wybuch gniewu jest oznaką słabości. Wyraża brak kontroli. Nie można zapanować nad sytuacją, jeśli nie panuje się nad sobą. Co większość z nas robi w chwili zdenerwowania? Zaczyna mówić, a że „Człowiek zdenerwowany jest zawsze pełen jadu”, jak ocenił Konfucjusz, to

wypowiedzi stają się nieodpowiednie. Czasami warto wziąć głęboki oddech, policzyć do dziesięciu i w tym czasie zapytać siebie, czy warto to powiedzieć? Czy to jest warte złości? Najczęściej gniew jest niepotrzebny. Lepiej dać sobie na wstrzymanie.

Lenistwo: praca nie zawsze przynosi oczekiwane efekty, ale czy ktoś widział zwycięskiego lenia? Próżniactwo niczego nie buduje. Paradoksalnie najczęściej mają ci, którzy unikają trudności.

Siedem grzechów to pułapki na naszej życiowej drodze. Odwrotność to: (1) pewna pokora, (2) wzajemność (dobroć), (3) wdzięczność, (4) ład (porządek) w życiu, (5) umiar, (6) spokój ducha i umysłu (opanowanie), (7) pracowitość i wytrwałość w podejmowanym dziele.

Jacek Łapiński

(Autor jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, doktorantem w Katedrze Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa UWB, autorem książki „Jak być lepszym”, radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego).

Płonął dom



Przed świętami zapalił się wieczorem budynek przy ul. Prusa w Wysokim Mazowieckiem. Dzięki natychmiastowej reakcji strażaków PSP i OSP w mieście oraz OSP Dąbrowa Dzieci, nadpalili się tylko dach i rzeczy przechowywane na strychu. Tego samego dnia do niebezpiecznego pożaru sadzy w kominie doszło we wsi Miodusy Stok (gm. Wysokie Mazowieckie). I tu strażacy uratowali właścicieli przed stratami.

Do 144 krajów z Mlekovity!

Uprawnienia eksportowe do 144 krajów (28 państw Unii Europejskiej i 116 poza UE) na wszystkich kontynentach posiada Mlekovita. Dzięki temu od 27 lat jest niezmiennie największym polskim eksporterem produktów mleczarskich. W 2015 r. Mlekovita była największym producentem mleka i masła w Polsce. Nasz kraj jest jednym z siedmiu największych producentów mleka w Unii Europejskiej.

Śmierć po wypadku

Zmarł w szpitalu motocyklista (28 lat), który na zakręcie drogi Dębinki – Czarnowo Biki w drugim dniu Wielkanocy zderzył się czołowo z toyotą. W stanie ciężkim do szpitala zabrał go śmigłowiec, ale nie udało się go uratować. W wypadku ranni zostali także pasażer (lat 18) motocykla i kobieta (27 lat) kierująca toyotą.

Nierozgarnięty

Sprawdzić stan trzeźwości na samoobsługowym alkomacie w Komendzie Powiatowej Policji postanowił w drugi dzień świąt motocyklista (lat 24) z Zambrowa. Podjechał pod Komendę...motocyklem! Pomiar wykazał 0,5 promila. Stracił prawo jazdy i stanie przed sądem.

Kraksa w Zambrowie

Trzy samochody osobowe zderzyły się w poniedziałek wielkonoctny w pobliżu stacji paliw na al. Wojska Polskiego w Zambrowie. Jedna osoba została ranna.

Pomogli także czytelnicy „Kontaktów” Niech zdycha rak!

Po operacji w klinice w Nowym Jorku i ponad dwumiesięcznym pobycie w Stanach Zjednoczonych, Marcelinka Podlaska wraca do Polski.

Marcelina ma rok. Kilka miesięcy temu lekarze wykryli u niej złośliwego raka oka, siatkówczaka. Jedyne ratunkiem był zabieg w USA, gdyż w Polsce roznie zapada na niego ok. 20 dzieci i nie mamy doświadczenia w skutecznym leczeniu. Operacja w USA jest bardzo kosztowna, trzeba zapłacić ok. 1,5 mln zł. Rodzice Marcelinki poruszyli wiele znanych osób ze świata polityki, kultury i sportu, jak Anna Lewandowska, Artur Boruc, Agnieszka Kaczorowska, Cleo, Joanna Czarnecka z zespołu Red Lips, Paweł Małaszyński, Beata Kozidrak, Kaja Paschalska, Zbigniew Stonoga, Radosław Majdan, Marek Sierocki, Michał Koterski. W Zambrowie i w okolicznych miejscowościach organizowane były kwesty w ko-



Marcelinka

ściołach, podczas koncertów, turniejów sportowych oraz na różnych rodzajach uroczystościach. Tekst o Marcelince wywołał także poruszenie czytelników „Kontaktów”.

„Za 3 tygodnie kolejne badanie oka. Trzymajcie kciuki. By guz nadal był zwapniony, czyli nieaktywny. Zmniejszył się. A może i już znikł. Po tym badaniu zapadnie decyzja czy wracamy do NY, ale mamy nadzieję, że wyniki będą na tyle dobre, abyśmy mogli kontynuować leczenie w Europie”, napisali na fanpage'u rodzice Marcelinki.

Marsz Świątła



Na Marsz Świątła zaprasza parafia Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie w 11. rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II. Wymarsz nastąpi o godzinie 21.00 z parkingu przy Zespole Szkół Nr 1 (al. Wojska Polskiego) pod pomnikiem św. Jana Pawła II. Po złożeniu kwiatów odbędzie się koncert chóru parafii Świętej Rodziny w Wyszokowie.

Zmarł były proboszcz w Rutkach

Ks. kanonik Tadeusz Makowski zmarł w niedzielę, 27 marca 2016 r. przeżywszy 87 lat (61 lat w kapłaństwie). Od 1973 do 2001 był proboszczem parafii św. Anny w Rutkach. Po przejściu na emeryturę mieszkał w Domu Wspólnoty Kapłańskiej w Łomży.

Wandale na placu zabaw

Kilka dni po oddaniu do użytku nowego placu zabaw za koszarowymi blokami wandale wyrwali metalowe ogrodzenie i zniszczyli. Potrzebny będzie monitoring.

Porządki

Jarosław Rogalski kupił pole w swojej wsi Rogale. Ściślej, większość udziałów w działce o numerze geodezyjnym nr 127. Było to jesienią 2014 roku. Pole wcześniej dzierżawił Piotr B., który we wrześniu 2014 roku, a więc przed zakupem działki przez Jarosława R., posiał na niej pszenżyto. Po kupnie 88/95 udziałów i objęciu w posiadanie działki, Jarosław postanowił urządzić na niej łąkę. Zorał pszenżyto, posiał trawę. Wyciął sterczącą na środku starą gruszę. Pień i gałęzie przewiózł na podwórko, karpę koparka wyrwała z ziemi i zakopała głębiej w tym samym miejscu. W ramach porządkowania terenu, a było to 8 listopada 2014 roku, jak twierdzi, kazał też wynajętemu operatorowi koparki zakopać kilka starych karp po wcześniej ściętych wierzbach, rosnących w szpalerze wzdłuż granicy działki.

Donos

Półtora miesiąca później, 23 grudnia 2014 roku, do Urzędu Miejskiego w Stawiskach wpłynęło doniesienie Marka K. i jego żony, którzy dzierżawią działkę sąsiednią, że Jarosław Rogalski z żoną i synem 8 listopada wycięli na działce nr 127 bez wymaganego zezwolenia ponad trzydziestoletnie drzewa, wierzbę i jesion, a Marek K. był tego świadkiem. Pnie i gałęzie załadowali na przyczepę i wywieźli, a karpę, aby zatrzeć ślad, kazali wyrwać i zakopać w tym samym miejscu operatorowi koparki. Donoszący poinformowali też, że świadkiem tego był także poprzedni dzierżawca tej działki Piotr B., którzy posiada zdjęcia wykonane na miejscu zdarzenia oraz współwłaściciel działki nr 127 Andrzej D. „Zwracamy się o zgodne z procedurami i terminowe rozpatrzenie sprawy, gdyż wiemy, że nielegalna wycinka ponad 10-letnich drzew nieowocujących jest przestępstwem”, zakończyli swoje doniesienie.

Burmistrz gminy Stawiski Krzysztof Rafałowski wszczął 5 stycznia 2015 roku postępowanie administracyjne. Z zebranych w jego toku dokumentów wynika, że gmina dokonała oględzin działki nr 127, przesłuchała stro-

Donos za 227 250 zł

ny i świadków, obejrzała zdjęcia zrobione 8 listopada przez Piotra B. i włączyła je do akt sprawy. Zasięgnęła też opinii za pośrednictwem poczty internetowej biegłego dendrologa, który po obejrzeniu zdjęć stwierdził, że leżąca na przyczepie ciągnika kłoda, według Jarosława Rogalskiego po ściętej gruszy, to jesion.

Jarosław Rogalski utrzymywał, że oprócz gruszy nie ścinał żadnych drzew, tylko zakopał w ziemi stare karpę, bo przeszkadzały.

„Uważam, że Piotr B. w zemście za to, że kupiłem to pole i zniszczyłem mu zasiew (był dzierżawcą) oskarżył mnie o wycinkę i robi podstępny z Markiem K. Andrzej D. chce, żebym mu to pole odsprzedał i robi podstępny z Piotrem B. i Markiem K.”, tłumaczył pobudki działania rzekomych świadków.

Gmina jednak uwierzyła donoszącym, oceniając ich zeznania jako logiczne, zdjęcia za dowody przestępstwa, a zeznaniom Jarosława Rogalskiego nie dała wiary. 24 kwietnia 2015 roku burmistrz Krzysztof Rafałowski wydał decyzję, w której wymierzył Jarosławowi Rogalskiemu karę 193 484 zł za nielegalne ścięcie jesionu o obwodzie pnia 130 cm oraz 33 766 zł za ścięcie wierzb o obwodzie pnia 150 cm. W sumie za rzekomo ścięte dwa drzewa, rosnące na polu, Jarosław Rogalski miał zapłacić 227 250 zł!

Sprawiedliwość

Samorządowe Kolegium odwoławcze w Łomży, do którego zaskarżył decyzję burmistrza Jarosław Rogalski, uchyliło ją jako podjętą z naruszeniem procedury administracyjnej, które mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie i zwróciło burmistrzowi Stawisk sprawę do ponownego rozpatrzenia. Nie zostawiło suchej nitki na materiale dowodowym. Zdaniem SKO, przesłuchania świadków prowadzono pod nieobecność stron, co jest naruszeniem ich prawa do zadawania

pytań i zgłaszania wniosków. Nie wyjaśniono, dlaczego doniesienie o wycince z 8 listopada zostało złożone 23 grudnia. Nie ustalono, ile drzew i jakiego gatunku oraz w jakim wieku rośło na działce przed wycinką. Nie przeprowadzono wszystkich dowodów. Nie porównano drewna, znajdujące się na podwórku Rogalskich z kłodą ze zdjęcia Piotra B. Nie dokonano odkrywki zakopanych karp celem ustalenia przez dendrologa gatunku drzew i terminu wycięcia. SKO nie uznało za dowód przekazanej pocztą internetową opinii biegłego, że kłoda na zdjęciu to jesion, zwłaszcza, że taką sugestię przekazała w zapytaniu urzędniczką gminy. Generalnie odrzuciło zdjęcia jako dowód w sprawie, gdyż, jak stwierdziło, nie da się z nich ustalić gatunku drzew. Zeznania budziły nawet wątpliwości, kto zdjęcia robił. Konkluzja: nie ma jednoznacznego dowodu, jakie drzewa zostały wycięte, czy zostały wycięte i przez kogo, a zatem kara jest przedwczesna i nakazało ponowne rozpatrzenie sprawy. Andrzej D., który jako współwłaściciel działki nr 127 jest stroną postępowania, zaskarżył decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który wykładnię SKO utrzymał w mocy.

Powtórka

W ponownym postępowaniu, zgodnie z zaleceniem SKO, gmina przesłuchała ponownie świadków w obecności stron. Świadkowie podtrzymali swoje zeznania z poprzedniego przesłuchania, Jarosław Rogalski powołał nowych. Obecni na przesłuchaniu Jarosław Rogalski z małżonką w jego toku jednak wyszli, wcześniej rzucając, jak twierdzi burmistrz, obraźliwe uwagi pod adresem pracownicy UM, prowadzącej sprawę.

Zalecone przez SKO odkopanie karp na łące Jarosława Rogalskiego nie doszło do skutku. Gdy

urząd zorganizował ekipę do wykopania karp i biegłego dendrologa, Jarosław Rogalski zapowiedział, że nie wpuści nikogo na teren, bo w tym terminie na polu było bardzo mokro, miejscami stała woda i zniszczą mu łąkę.

„Pan Rogalski był poinformowany, że gmina zapłaci za ewentualne szkody, ale to nie zmieniło jego decyzji. Zwróciliśmy się do SKO, co w takiej sytuacji mamy robić. SKO odpowiedziało, że mam pominąć ten dowód i wydać decyzję ponowną w oparciu o zeznania świadków, co niebawem uczynię”, mówi burmistrz Rafałowski.

Złe prawo

W tzw. międzyczasie weszły życie znowelizowane przepisy Ustawy o ochronie przyrody, zmniejszające wysokość kar średnio o jedną trzecią. Nie zmieniła się zasada karania. Dotyczy na równi wycinki w lasach, jak i na polach czy na posesjach.

„To prawo było uchwalane z myślą o ochronie lasów państwowych, parków narodowych i rezerwatów i w tej części się sprawdza. Natomiast podciąganie pod nie drzew rosnących na polach i w obejściach mocno narusza dobro rolników. Czasem drzewa tak przeszkadzają, że trzeba je usunąć. Moim zdaniem, w tym przypadku drzewa zostały usunięte, żeby był przejazd w szpalerze. Powinno być rozgraniczenie tych spraw, a w prawie wszystko jest jednakowo traktowane”, uważa burmistrz Rafałowski.

Ale, jak mówi, nie może zaniechać rozpatrywania takich doniesień, gdyż natychmiast poszłyby na niego skargi do prokuratury.

„Za tą konkretną sprawą kryje się sąsiedzki konflikt, a ja jestem między młotem a kowadłem”, podsumowuje.

Jest jeszcze prawo, które mówi, że wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść obwinionego.

MARIA KACZYŃSKA

Dziewczyna z Łomży chce zabić raka!

1

Janek Staszewski umarł trzy tygodnie po tym, jak zdiagnozowano u niego glejaka. Lekarze dawali mu pół roku, ale nowotwór był szybszy. Janek miał 27 lat, robił świetne zdjęcia i jakkolwiek banalnie to zabrzmiało, miał przed sobą całe życie. Jego ojciec, dziennikarz Wojtek Staszewski, napisał wtedy piosenkę: „Pamięć o Janku nie zginie / Ch.u, glejaku, s.synie”.

– Pamiętam tę historię – mówi dr Marta Grodzik ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Co roku glejak atakuje w Polsce 600, najczęściej młodych osób. Ten typ nowotworu nazywany jest Terminatorem ze względu na szybkość działania oraz niemal 100 proc. śmiertelność. Radioterapia i chemioterapia nie są skuteczne. Operacja rzadko prowadzi do całkowitego usunięcia patologicznych komórek.

Wojnę bezwzględnie zabójcy wydała skromna dziewczyna z Łomży. Nie dostała się na wymarzoną medycynę w Białymstoku. Wybrała biotechnologię w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Miała to być decyzja na rok, aby później znowu próbować dostać się na Wydział Lekarski. Jak sama mówi, była przeciętną studentką. Ale wystarczył jeden wyjazd do Kalifornii, aby na tyle uwierzyła w siebie, by rzucić wyzwanie Terminatorowi i zostać laureatem programu Lider 2015 Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

2

– Laboratoria to świat, w którym jest coś magicznego. Jest coś ekscytującego w komponowaniu badań, stawianiu hipotezy i weryfikowaniu jej. Jeśli choć raz na sto prób się ona sprawdzi, to jest jak wygrana na loterii.

Chociaż dr Grodzik świetnie czuje się w laboratorium, to jednak mówi o pewnym niedosyć: – Uważałam, że bycie naukowcem, to moja porażka, że nie udało mi

się. Zawsze chciałam być lekarzem. Nie czułam, że uczelnia, to jest moje miejsce. Dopiero dzięki wyjazdowi na Stanford University w ramach programu TOP 500 Innovators uwierzyłam, że bycie naukowcem otwiera drogę do wielu różnych przestrzeni.

3

Kiedy wróciła z USA, wzięła roczny urlop macierzyński i wychowawczy. Przez ten czas oraz zderzenie z rzeczywistością polskiej nauki jej entuzjazm nieco opadł. Wtedy zobaczyła ogłoszenie o coachingu dla młodych naukowców.

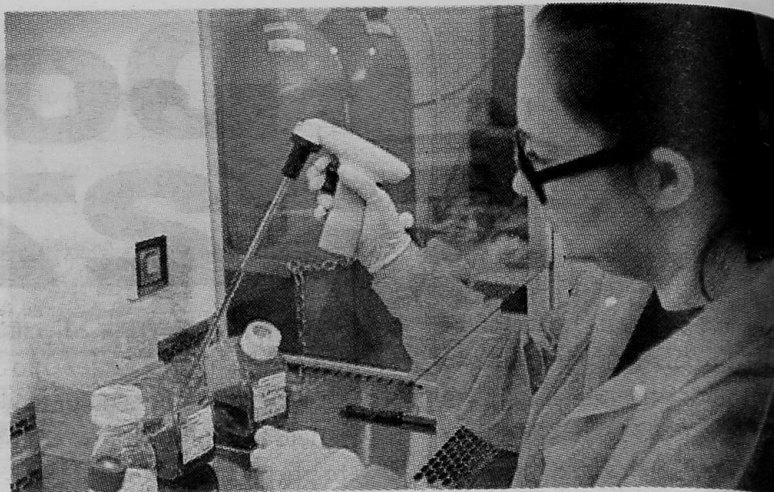
– Zrozumiałam, że bardzo potrzebuję rozwoju kompetencji miękkich. Widziałam jak na Stanfordzie łączą je ze ścisłą nauką i jakie to przynosi efekty. – opowiada młoda badaczka. – Uczestniczyłam w programie Fundacji Rozwoju Nauki Polskiej, gdzie z moją coach Hanną Król wizualizowaliśmy moją karierę. Powiedziała, żebym sobie wyznaczyła jakiś symbol mojego sukcesu, który będę mogła mieć u siebie. Jeśli będę miała jakieś trudności, wątplenia, zawsze mogę popatrzeć na zdjęcie, które jest reprezentacją tego, do czego dążę.

Wtedy też dr Marta Grodzik przygotowywała wniosek o dofinansowanie badań w ramach programu LIDER 2015.

4

SGGW jest uczelnią rolniczą. Doktor Grodzik na tej uczelni powinna zajmować się biologią zwierząt. Doktorat dr Grodzik dotyczył badań nad odpornością kury domowej. I wtedy pojawiły się nanocząstki. Mają one inne właściwości, niż zwykłe jony, choć pochodzą z tego samego metalu.

– Kolega badał właściwości nanodiamentu. Okazało się, że nanodiamament hamuje rozwój naczyń krwionośnych. Szukaliśmy, gdzie można tę właściwość najlepiej wykorzystać. Moim pomysłem było



Dr Marta Grodzik w swoim laboratorium



Ten czek pozwoli na swobodę badawczą. Fot. Michał Zagórny

to, żeby spróbować z nowotworami. Glejak jest guzem, w którym angiogeneza odgrywa największą rolę. Jest bardzo silnie ukrwiony, jest bardzo agresywny i właściwie nie ma na niego terapii. Można go wyciąć, ale tylko częściowo. Jeśli zastosujemy nanodiamament, to guz przestaje być dokarmiany – mówi dr Grodzik.

Prof. Ewa Sawosz-Chwalibóg była inicjatorką badań nad nanocząstkami. Kiedy zobaczyła, jak duży potencjał jest w tym temacie, pozwoliła dr Grodzik prowadzić badania nad wykorzystaniem nanocząstek w terapii nowotworów, w tym glejaka.

5

Badania, na które dr Marta Grodzik dostała grant z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju dotyczą znalezienia markerów glejaka i dopasowania do nich płatów grafenu.

– W tej chwili leczenie glejaka polega na zmniejszeniu cierpienia pacjenta. Jest paliatywne. Często nie podejmuje się chemioterapii, bo osłabia ona cały organizm,

a nie jest skuteczna. Lekarstwo jest podawane do krwi pacjenta i krąży po całym organizmie. Terapię nie jest celowana, równie silnie trafia do wszystkich tkanek. Dlatego też skutki uboczne są bardzo duże. Grafen mógłby być podany punktowo, bezpośrednio do guza. Jak? Przez dziurę w czaszce, specjalną kaniulą. Obeszlibyśmy barierę krwi – mózg, a po drugiej nie narażalibyśmy całego organizmu. Grafen słabo się rozchodzi w organizmie, na około 2 cm wokół guza nie powinien narażać zdrowych tkanek.

6

Za plecami doktor Marty Grodzik wisi jej afirmacja, plakat z przedstawiający Golden Gate Bridge o wschodzie słońca. Klucze od pokoju wiszą na smyczy Stanford. To przeszłość. Na szafce stoi wielki czek na prawie 1 200 000 zł na badania w ramach programu Lider 2015, którego organizatorem jest Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. To przyszłość.

ALEKSANDRA PTAK
(innopoland.pl)

Familiada



„Dzięki wpływom i protekcjom w biurach i urzędach naszych zapanowały na wskroś rodzinne stosunki. Stało się powszechnym zjawiskiem, że jedna rodzina zajmuje kilka posad państwowych. W swoim czasie sprawę tę poruszały czynniki rządowe. Wszystko jednak kończy się na okólnikach, a jednocześnie w przerażającym sposobie wzrasta liczba bezrobotnych inteligentów, szerzy się nędza. W poczuciu obowiązku dziennikarskiego, postanowiliśmy uchylić rąbek zasłony, okrywającej tajemnice biurowe”, napisał w lutym 1926 r. łomżyński dwutygodnik „Wspólna Praca”.

Świat nędzy

W okresie międzywojennym w Łomży (w 1921 r. mieszkało 22 tys., a w 1931 r. 25,1 tys.) bezrobotni stanowili jedną czwartą mieszkańców. Do łomżyńskich urzędów wpływały setki podań o posady (także o nauczycielskie); niektóre urzędy przestały przyjmować podania, informowało łomżyńskie pismo „Życie i Praca”. Bywało, że ludzie, którzy tracili pracę, a w rodzinie byli jedynymi zarabiającymi, odbierali sobie życie. Tak powiedział się zwolniony z gimnazjum w Łomży woźny Antoni Konichal, który miał na utrzymaniu pięć-oro małych dzieci.

Dwadzieścia kobiet zwolnionych z łomżyńskiego więzienia w 1932 r. nie chciało go opuścić, bo na wolności nie miały chle-

ba i pieniędzy do życia. Bezrobocie powiększyło się „po likwidacji Państwowych Zakładów Przemysłowo-Drzewnych, które zatrudniały około 200 robotników. Liczba ta stale powiększa się przez napływ do miasta robotników rolnych z parcelowanych majątków ziemskich”, informowała w 1929 r. „Wspólna Praca”. To samo pismo w 1931 r. alarmowało, że „gminy wiejskie wywożą swoich wariatów do miast i zostawiają ich na bruku”. Psychicznie chorzy, bezdomni i głodni wałęsali się po ulicach i stawali się „pośmiewiskiem gawiedzi i dzieci”, bo nie było pieniędzy na umieszczenie ich w szpitalu.

Starzy w przytułku jedli mięso średnio raz na 20 dni. „W obecnych czasach pożądana jest oszczędność i ofiarność społeczna”, apelowała w 1921 r. „Gazeta Łomżyńska”. W 1931 r. Prezydium Rady Miasta zwróciło się z apelem do mieszkańców, aby składali dobrowolne dary dla żyjących w nędzy. Zaleciło też dodatkową opłatę w wysokości 1 złotówki od jednej żarówki przy opłatach za elektryczność. Pieniądze, jak pisała „Wspólna Praca”, miały zostać przekazane biednym. O biedzie, tragediach, także „społecznej ofiarności” i organizowanych zbiórkach pisały wszystkie łomżyńskie pisma.

Świat luksusu

„Wspólna Praca” ujawniła, że urzędnicy i nauczyciele, którzy bezpośrednio stykają się z nędzą, nawet decydują, jak jej zaradzić, sami żyją w luksusach, bo...w ich rodzinach na dobrych posadach pracują mąż i żona. Pracują, bo są blisko władzy, otrzymali posady dzięki „familijnym stosun-

kom”. „Wspólna Praca”, pismo, które było niezależne od żadnej partii i układów w mieście, starostwie, województwie. Pismo, które patrzyło na ręce urzędników, duchownych, nauczycieli, które słuchało i oceniało ich wywody, nie bało się podać do publicznej wiadomości nazwisk uwikłanych w nepotyzm. Pismo wymieniło 62 nazwiska; wśród nich także prezydenta Łomży.

I tak w rodzinie Świdarskich mąż był prezydentem miasta, a żona nauczycielką szkoły powszechnej. U Oświęcimskich mąż wykładał w Seminarium Nauczycielskim, a żona w gimnazjum żeńskim. U Kraszewskich mąż był kierownikiem poczty, a żona kierowniczką szkoły powszechnej. U Selensów mąż był dentystą, a żona nauczycielką gimnazjum. U Witczaków mąż był nauczycielem śpiewu i muzyki w dwóch uczelniach średnich, a żona nauczycielką gimnazjum. U Kronenbeigów mąż wykładał w dwóch seminariach nauczycielskich, a żona była nauczycielką szkół powszechnych. U Aszofów mąż był urzędnikiem Banku Polskiego, a żona nauczycielką szkoły powszechnej. U Truszkowskich mąż był sędzią w Rutkach, a żona i córka nauczycielki szkoły powszechnej w tej wsi. U Krzywców mąż był podprokuratorem, a żona kancelistką Sądu Okręgowego. U Kraszewskich mąż i żona zajmowali dwa stanowiska biurowe w Sądzie Okręgowym. U Siwików mąż był aptekarzem, a żona pracowała w Magistracie.

„Wspólna Praca” w dwóch odciśnięciach (w dwóch kolejnych numerach) podała nazwiska „wybrańców losu”. Publikacja ta

z pewnością wywołała zainteresowanie mieszkańców. Zwróciło na nią nawet uwagę pismo katolickie „Życie i Praca”. Na pierwszej stronie napisało „protekcja i nepotyzm w urzędach łomżyńskich” i dokładnie analizowało ustalenia redaktora „Wspólnej Pracy”. 20 posad nauczycielskich zajmowały kobiety zabezpieczone materialnie przez mężów urzędników i nauczycieli. W 7 rodzinach urzędnicy zajmowali jednocześnie dwie, a nawet trzy płatne posady państwowe i samorządowe.

Zatrącenie skrupułów

„Do jakiego zatrącenia skrupułów moralnych doszły u nas pewne jednostki w walce o kawałek chleba, ale nie tego suchego, lecz bardzo obficie posmarowanego masłem”, pisało „Życie i Praca”. W swojej analizie poszło dalej: „Ten, co zajmuje dwie posady jednocześnie, z pewnością 14 godzin dziennie nie pracuje. Jedną więc pensję pobiera darmo. Dowodzi to, że istnieje szereg posad całkiem zbytecznych, które bez żadnej szkody mogłyby i powinny być pokasowane”, wnioskowało „Życie i Praca”.

Pismo przypominało, że na spotkaniu w Łomży poseł dr Tadeusz Dymowski zapowiedział, że planowana jest w kraju redukcja 100 000 urzędników. „Życie i Praca” podpowiadało, aby redukcja w Łomży rozpoczęła się od wymienionych we „Wspólnej Pracy” „62 wybrańców losu, zawdzięczających swe posady protekcji i stosunkom familijnym”.

To nie prima aprilis: tak było. I tak jest!

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku za
ekspres!

Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej. Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.
86 216 – 22 – 27, 604 – 231 – 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 00105/16-o-i)

FINANSE

**CHWILÓWKI
POŻYCZKI RATALNE
KREDYTY**
500 – 547 – 057



LOKALE

Wynajmę mieszkanie bez
mebli, w domu, ul. Sikorskiego,
tel. 797 – 823 – 690

(p-000142-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom + lokal użytkowy.
Ocieplony, ogrzewanie gazowe.
Dom 120 m², lokal użytkowy
210 m² z zapleczem 56 m²,
róg Nowogrodzkiej i Łąkowej
w Łomży. 602 – 692 – 743, artur@ogrodom.pl

(fak. 00085/16-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną
z prawem budowy 5 920 m²

i budynek gospodarczy 80 m²
w Piątnicy, 797 – 170 – 671.

(p-000126-o-i)

Zamienię mieszkanie 40
m² na mniejsze w Łomży,
tel. 514 – 026 – 154

(p-000138-o-i)

PRACA

Opiekunka osób starszych – le-
galna praca w Niemczech i Anglii.
Szybkie wyjazdy, od stycznia
wyższe składki ZUS. Zadzwoń
664 – 126 – 937

(fak. 000121/16-o-i)

Zakład Rozbioru Mięsa Wołowe-
go w Kamieńczuku k/Wyszkowa
zatrudni kierownika rozbioru
z doświadczeniem. Prosimy
o wysyłanie CV na adres: dariusz.kalisz@zmkamienczyk.com.pl,
tel. +48 661 – 200 – 300

(fak. 00096/16-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl
lub podać telefonicznie:
86 216 – 42 – 43

ROLNICTWO

Trawy kwalifikowane: pastewne,
gazonowe, nasiona poplono-
we. **TANIO.** Możliwość wysyłki.
ROLMARKET.PL 603 – 654 – 474,
24 – 260 – 74 – 00

(fak. 00082/16-o-i)

Sprzedam ziemię rolną
11,80ha, gmina Jedwabne,
tel. 502 – 389 – 060

(p-000121-o-i)

Sprzedam siano, sianokiszonki,
609 – 751 – 465

(fak. 00106/16-o-i)

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 – 769 – 09 – 89.

(fak. 00007/16-o-i)

Kupię zboże: 506 – 029 – 946

(fak. 00027/16-o-i)

Sprzedam sianokiszonkę w be-
lach z własnego gospodarstwa,
cena 180 zł, tel. 694 – 277 – 901

(p-000143-o-i)

Sprzedam kobyłę 2-letnią, 700
kg oraz ogierka 1 – rocznego
500 kg rasy zimnokrwistej.
Kontakt Kolno, Czerwone,
tel. 510 – 326 – 359

(fak./sms)

SPRZEDAM

Las, ok. 1 ha, 510 – 582 – 345

(p-000136-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak. 00008/16-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice –
soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak. 00005/16-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia,
Belgia, oraz wynajem mikrobusów,
(85) 73 – 94 – 179, 606 – 379 – 966

(fak. 00045/16-o-i)

TOWARZYSKIE

Danuta, 75 lat z łomżyńskiego
poszukuje bratniej duszy,
tel. 662 – 694 – 865

(p-000140-o-i)

USŁUGI

Ocieplanie budynków,
tel. 881 – 507 – 760

(fak. 00038/16-o-i)

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: **75 550**

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)



Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą
przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie
ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na
stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może
przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja,
znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki
polskie (ą; ę; ċ; ł; ń; ó; ś; ż; ź). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie
naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich

Komunikat Burmistrza Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o go-
spodarce nieruchomościami. (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm.), podaję
do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fa-
brycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 25 marca
2016 roku do 15 kwietnia 2016 roku) następujące wykazy:

- nieruchomości, stanowiących części działek nr 667/4, 969/11, 599, 588/11,
1785/116 położonych w Zambrowie przeznaczonych do dzierżawy na czas nie-
oznaczony,
- pawilonów handlowych typu lekkiego nr 3, 5, 6, 7, 8, 12, 13, 15, 16, 17, 21, 29,
34, 9 położonych przy ul. Wyszyńskiego 14 w Zambrowie, przeznaczonych do
najmu na czas nieoznaczony,
- pawilonów handlowych murowanych nr 4, 5 położonych przy ul. Wyszyńskie-
go 14 w Zambrowie, przeznaczonych do najmu na czas nieoznaczony.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Renault Scenic 1.9 DCI (XI.2004), bogate wyposażenie, stan bardzo dobry, cena 10 500 zł, tel. 696 - 988 - 556 (o/b)

Sprzedam Fiata 500, rok produkcji 2012, przebieg 70 000 km, full opcja, gmina Mały Płock, cena 26 000 zł, tel. 86 - 279 - 13 - 19 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat B5 (1997), cena 7 500 zł, tel. 665 - 613 - 646 (o/b)

Sprzedam W210 E320 CDI, avantgarde (2001), cena 11 000 zł, tel. 607 - 553 - 373 (o/b)

Sprzedam Forda Mondeo (1999) 1.8D, stan dobry, cena 1 600 zł, tel. 506 - 137 - 847 (o/b)

Sprzedam Mercedesa E60 (2006), jeżdżący, sprowadzony, po opłatach, stan dobry, lekko uszkodzony lewy przód, cena 25 500 zł, tel. 792 - 397 - 567 (o/b)

Sprzedam Navara, stan bardzo dobry (2007), 2.5D, czarny metalik, 1 właściciel, cena 33 500 zł, tel. 792 - 397 - 567 (o/b)

Sprzedam Felgi aluminiowe 17, rozstaw śrub 5x110, gm. Czyżew, cena: 700 zł całość, tel. 513 - 710 - 862 (o/b)

Sprzedam Iveco 3512 most, cena 1 000 zł, tel. 507 - 517 - 142 (o/b)

Sprzedam BMW E 39 3 D, skrzynia manualna, (2000), perła granat, cena 12 000 zł, tel. 604 - 263 - 268 (o/b)

Sprzedam Mercedesa C 220D (2000) 200 tys. km, srebrny metalik, stan dobry, cena 4 000 zł, tel. 604 - 263 - 268 (o/b)

Sprzedam Yamaha XJ600, stan dobry, cena 4 300 zł, tel. 602 - 620 - 994 (o/b)

Sprzedam Kawasaki Eliminator 125cm³ (2000), 200 tys. km, czarny,

sprowadzony, do opłat, Łomża, cena 4 500 zł, tel. 609 - 776 - 507 (o/b)

Sprzedam Audi A3 1.8 125KM, 3 drzwi (1997), klimatronik, abs, airbag, elektryczne szyby, lusterka, wspomaganie, centralny zamek, domykanie szyb z kluczyka, stan bardzo dobry, cena 4 900 zł do uzgodnienia, tel. 519 - 169 - 934 (o/b)

Sprzedam Skodę Fabia II (2011), kombi, 1.4B, fabryczny gaz, 173 000 km, granatowy, klimatyzacja, wbudowany zestaw głośnomówiący, dwa komplety opon, cena 19 900 zł całość do uzgodnienia, tel. 723 - 727 - 120 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Bora (1999) 1.9TDI, srebrny, alufelgi, zadbane, cena 7 900 zł, tel. 504 - 524 - 662 (o/b)

Sprzedam Grande Punto (2008) 1.4B gaz fabryczny, 124 800 km, polski salon, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, książka serwisowa, idealnie utrzymany, cena 16 800 zł do uzgodnienia, tel. 502 - 729 - 020 (o/b)

Sprzedam Opla Vectra 1.6B (1999), stan bardzo dobry, srebrny metalik, centralny zamek, klimatronic, elektryka, podgrzewane lusterka, cena 5 500 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 343 - 391 (o/b)

Sprzedam opony 12 x 5 x 18, cena 200 zł, tel. 507 - 669 - 153 (o/b)

Sprzedam Mercedesa W 210 E2 40 benzyna, 170 KM, automat, kombi, niebieski, 208 000 km, cena 6 700 zł, do uzgodnienia, tel. 505 - 097 - 196 (o/b)

Sprzedam opony 14 x 28, mało używane, cena 800 zł do uzgodnienia, tel. 573 - 973 - 665 (o/b)

Sprzedam Opela Combo 1.4 B, silnik, zawieszenie, inne, cena 100-500 zł, tel. 573 - 973 - 665 (o/b)

Sprzedam Ford Transit (2000), TD, stan bardzo dobry, cena 6 500 zł, tel. 882 - 703 - 130 (o/b)

Sprzedam Fiata Ducato max 2.8 (1999), stan bardzo dobry, cena 7 000 zł, tel. 882 - 703 - 130 (o/b)

Sprzedam pakę do przewozu żywca 2.20 x 4 m, cena 3 500 zł, tel. 882 - 703 - 130 (o/b)

Sprzedam Hondę Accord 2.0, benzyna plus gaz, sekwencja, (2000), czarny sedan, skóra, klimatyzacja, alufelgi, hak, okolice Czyżewa, cena 9 000 zł, tel. 514 - 136 - 563 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passata 1.9 TDI, automat, czarny, 5 drzwi, cena 5 300 zł, tel. 729 - 463 - 217 (o/b)

Sprzedam BMW E 39 3 D, skrzynia manualna, (2000), perła granat, cena 12 000 zł, tel. 604 - 263 - 268 (o/b)

Sprzedam felgi aluminiowe 17, rozstaw śrub 5 x 110, gmina Czyżew, cena 700 zł całość, tel. 513 - 710 - 862 (o/b)

Sprzedam Suzuki Bandit (2000), 600 cm 3, niebieski, przebieg 24 000 km, cena 6 200 zł, tel. 668 - 662 - 124 (o/b)

Sprzedam Kia Sorento (2006), czarny, stan idealny, cena 18 000 zł, tel. 511 - 903 - 588 (o/b)

Sprzedam felgi aluminiowe 7J15 ET 33 5 x 110. Oryginalne felgi od Opla, cena 350 zł, tel. 885 - 317 - 668 (o/b)

Sprzedam Opla Asira, rok produkcji 1999, pojemność silnika 2 litry DTI (Diesel), przebieg, około 240 000 km, cena 6 000 zł, do negocjacji, tel. 780 - 156 - 476 (o/b)

Sprzedam Santa Fe po lifcie, Diesel 2.0. 2005 r. Samochód w ładnym stanie, bananowe wnętrze (skóra), stan techniczny bardzo dobry, ekonomiczny napęd, cena 18 900 zł, tel. 881 - 464 - 835 (o/b)

Posiadam na sprzedanie Fiata Punto I, silnik 1.1., stan ogólny dobry. Długie opłaty oraz przegląd, cena 1 200 zł do negocjacji, tel. 511 - 441 - 633 (o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, produkcji 2000, silnik 1,0 benzyna, auto zadbane w bardzo dobrym stanie technicznym, cena 6 500 zł, tel. 606 - 125 - 320 (o/b)

Sprzedam Simsona sr 50, rok produkcji 1989, stan bardzo dobry, opłacony na rok, cena 1 499 zł, tel. 603 - 759 - 208 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

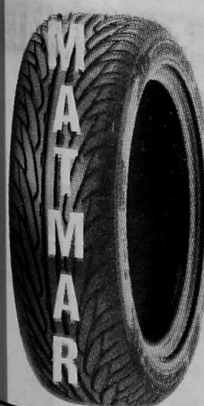
Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

jak. 573

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam przetrząsacz – zgrabiarkę 5-cio gwiazdową, stan bardzo dobry, cena 700 zł, tel. 606 – 852 – 673

(o/b)

Sprzedam cielaczki – żeruny, 11 cieliczek, 4 byczki (1100 -1300) zł netto. Kontakt 694 – 152 – 798

(o/b)

Sprzedam jałówkę czerwono – białą, HV, wycielenie kwiecień, 600 kg, cena 4 500 zł, tel. 510 – 530 – 507

(o/b)

Oddam gospodarstwo rolne ok. 30 ha w dzierżawę na terenie gminy Śniadowo, a część gmina Śniadowo, cena 1500 zł za ha, tel. 694 – 277 – 901

(o/b)

Sprzedam przewracarko – zgrabiarkę 7, cena 1 000 zł, tel. 604 – 175 – 426

(o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów Motyl, cena 1 000 zł, tel. 604 – 175 – 426

(o/b)

Sprzedam przewracarkę 7 – gwiazdową Wicher, stan bardzo dobry, garażowana, cena 850 zł, tel. 516 – 520 – 105

(o/b)

Sprzedam pługi 5 – skibowe, rzemieślnicze, solidne, do lekkich poprawek, gmina Klukowo, cena 1 500 zł do uzgodnienia, tel. 798 – 591 – 28

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 18, cena 2 700 zł, tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam owijkę Sipma, cena 4 200 zł, tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 4000 l, cena 7 000 zł, tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam separator komórek somatycznych, nowy, nieużywany, cena 950 zł, tel. 665 – 613 – 646

(o/b)

Sprzedam prasę Krone kr 130 stan bardzo dobry, 2 x sznurek, cena 15 900 zł, tel. 609 – 225 – 873

(o/b)

Sprzedam agregat 3 m z broną aktywną Neumayer, cena 6 500 zł, tel. 797 – 362 – 989

(o/b)

Sprzedam bronę talerzową 3 m, cena 6 500 zł, tel. 797 – 362 – 989

(o/b)

Sprzedam wóz do ciągnika, nowe deski, dobre koła, cena 600 zł do uzgodnienia, tel. 505 -230 – 251

(o/b)

Sprzedam wicher do zagrabiania, mało używany, cena 550 zł do uzgodnienia, tel. 505 – 230 – 251

(o/b)

Sprzedam chwytak bel na dwa siłowniki, stan bardzo dobry, od Mf 255 cena 1 700 zł do uzgodnienia, tel. 663 – 560 – 876

(o/b)

Sprzedam siewnik Famarol Słupsk 4 m, stan bardzo dobry, cena 12 000 zł, tel. 500 – 575 – 738

(o/b)

Sprzedam części Zetor 25, silnik czeski, 2 sztuki, cena 1 000 – 1 500 zł, tel. (86) 478 – 21 – 43

(o/b)

Sprzedam siano w belach, cena 140 zł sztuka, tel. 500 – 575 – 738

(o/b)

Sprzedam śrutownik młynek z silnikiem 11 kW, nowe pasy i noże, cena 1 500 zł do uzgodnienia, tel. 798 – 591 – 285

(o/b)

Sprzedam wał łukowy gładki, zawieszany, trzyczęściowy, 3.4 metra, cena 2 700 zł do uzgodnienia, tel. 798 – 591 – 285

(o/b)

Sprzedam silnik 7.5 kw na wózku, cena 600 zł do uzgodnienia, tel. 505 – 230 – 251

(o/b)

Sprzedam siewnik Amazone D730E, 3 m, ścieżki, hydrauliczne znaczniki i docisk redlic, grabki, podest, skrzynia bezstopniowa, skrzynia zasypowa 600l, cena 10 800 zł, tel. 663 – 560 – 876

(o/b)

Sprzedam chwytak do bel na dwa siłowniki, stan bardzo dobry, cena 1 700 zł, tel. 663 – 560 – 876

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak 2.7 m, stan bardzo dobry, cena 3 200 zł do uzgodnienia, tel. 663 – 560 – 876

(o/b)

Sprzedam pługi 2 – skibowe, cena 450 zł, tel. 573 – 383 – 794

(o/b)

Sprzedam kosiarkę polską, cena 1 000 zł, tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, cena 2 000 zł, tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam tur do C-330, cena 2 900 zł, tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam byczka 2 – tyg 65 kg, mieszaniec, cena 630 zł, tel. 500 – 158 – 784

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, Czarna Białostocka, stan dobry, nie malowany, pierwszy właściciel, cena 2 600 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 756 – 460

(o/b)

Sprzedam pług trzyskibowy Czarna Białostocka, cena 700 zł do uzgodnienia, tel. 509 – 730 – 243

(o/b)

Sprzedam siewnik Amazone D7 super, typ 30, grabki, stan dobry, cena 5 600 zł do uzgodnienia, tel. 660 – 699 – 116

(o/b)

Sprzedam siano z łąk sianych, w kostkach, po polskiej prasie, jakość pierwsza, cena 850 zł t do uzgodnienia, tel. 690 – 383 – 306

(o/b)

Sprzedam kosiarkę Samasz 1.65 m z osłonami metalowymi, 100% sprawna, cena 1 800 zł do uzgodnienia, tel. 660 – 699 – 116

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Pilnet 300, lance 12 m, stan bardzo dobry, okolice Szepietowa, cena 1 100 zł, tel. 508 – 284 – 532

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2 – osiowy w dobrym stanie, okolice Zambrowa, cena 3 100 zł mb do uzgodnienia, tel. 600 – 991 – 167, 504 – 697 – 267

(o/b)

Sprzedam mieszanek zbożową owies-jęczmień, ziarno czyste i suche, okolice Zambrowa, cena 65 zł za kwintal do uzgodnienia, tel. 600 – 991 – 167, 504 – 697 – 267

(o/b)

Sprzedam nasiona mieszanki traw, elita, tymotka, koniczyna, kostrzewa, życica, kupkówka, 900 kg, okolice Sokół, cena 7 – 13 zł kg, tel. (86) 275 – 11 – 50

(o/b)

Sprzedam obrotnicę do przyczepy, okolice Zambrowa, cena 600 zł sztuka, tel. 504 – 697 – 267, 600 – 991 – 167

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę z traw sianych, bardzo dobra jakość, bele 130 x 120, pierwszy pokos, transport GRATIS, cena 205 zł, tel. 511 – 700 – 243

(o/b)

Sprzedam kukurydzę suszoną w big bagach, cena brutto z fakturą, bardzo dobra jakość, dowóz, cena 780 zł, tel. 513 – 133 – 188

(o/b)

Sprzedam pielacz 7 – rzędowy, rozkładany hydraulicznie, cena 3 500 zł, tel. 600 – 228 – 573

(o/b)

Sprzedam tura – 3 sekcyjny, na gwarancji, cena 13 700 zł, tel. 512 – 032 – 036

(o/b)

Sprzedam pługi 4 – skibowe Unia Grudziądz, zagonowe, szerokość 40 cm, cena 1 800 zł, tel. 668 – 288 – 252

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Jantil (2003), cena 40 000 zł do uzgodnienia, tel. 785 – 638 – 175

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

PREFBET
ŚNIADOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

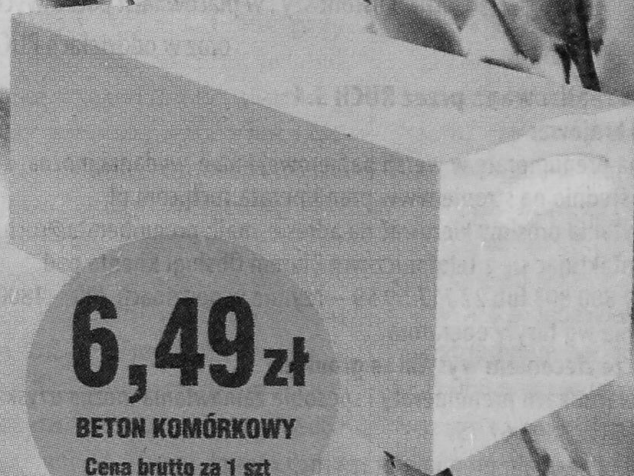
Budowanie czas zacząć...

**Najlepsze elementy
na fundament i ściany**



6,46 zł

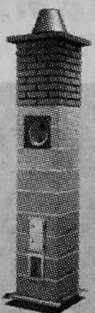
TERMOBLOCZEK TR
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo



6,49 zł

BETON KOMÓRKOWY
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**



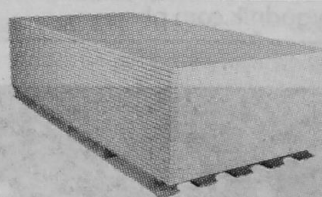
1450 zł
Cena brutto



15,80 zł
worek
Cena brutto

**ZIMOWA
ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

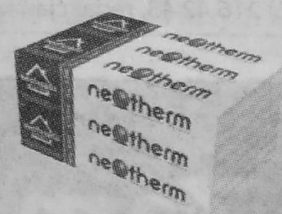
Zużycie:
4kg/1 m2
Opakowanie: 25 kg;



15,80 zł/szt
Cena brutto

Rigips 260 x 120

**PŁYTA
KARTONOWO-
GIPSOWA**



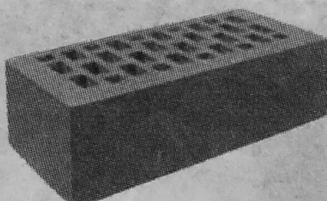
148 zł/m³
Cena brutto

**PŁYTA
STYROPIANOWA
DACH/PODŁOGA**



48 zł/rolka
Cena brutto

**PAPA
ICOPAL
W 400**

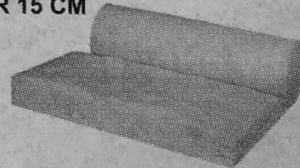


1,45 zł/szt
Cena brutto

**CEGLA
ROBEN
NFM16**

12,60 zł/m²
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**



**Cement II
SKORSTEN**



335 zł/t
Cena brutto

25 kg

ODDZIAŁ ŚNIADOWO
tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA
tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW
tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!



Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

DYREKTOR

Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży

działając zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2015r., poz. 1774 z późn. zm.)

INFORMUJE

że: w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży przy ul. Zjazd 18 (tablica ogłoszeń), na stronie internetowej: www.mosir.biplomza.pl został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokalu znajdującego się w budynku Stadionu Miejskiego w Łomży ul. Zjazd 18, przeznaczonego do najmu na okres do 1 roku:

- pomieszczenie biurowe

Wszelkich dodatkowych informacji udziela Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży, ul. Zjazd 18, 18-400 Łomża, tel. /86/2150605

KOMUNIKAT

WÓJT GMINY ŚNIADOWO

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U.2015.1774 z późn. zmianami) informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Śniadowo, ul. Ostrołęcka 11 został wywieszony na okres 21 dni (od 30.03.2016r. do 20.04.2016r.) wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej nr 177 położonej w miejscowości Szabły Młode, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu można uzyskać w Urzędzie Gminy Śniadowo, pokój nr 13 lub telefonicznie pod nr (86) 217 61 69 wewn. 49.

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto gabs
digital

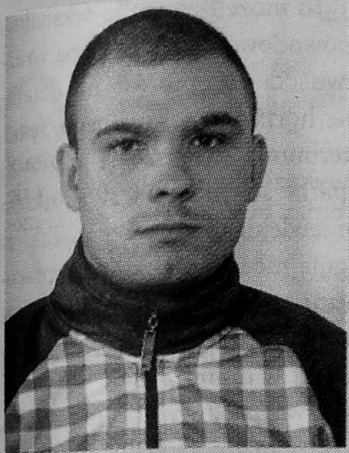
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions



Ścigany



za zabójstwo

Paweł Kurstak (lat 27) z Białegostoku ścigany jest listem gończym, wydanym przez Prokuraturę Rejonową Białystok Północ w związku ze sprawą o zabójstwo. Ma ok. 180 cm wzrostu, włosy ciemne, śniadą cerę, widoczne ubytki uzębienia.

Wszyscy, którzy mogą pomóc w ustaleniu miejsca jego pobytu, proszeni są o kontakt z Wydziałem Kryminalnym Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, tel. 85 670 31 70 lub z najbliższą jednostką policji, tel. 997, kom. 112. Za ukrywanie poszukiwanego lub dopomaganie mu w ucieczce grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Fot. policja

Śmierć w Wielkanoc

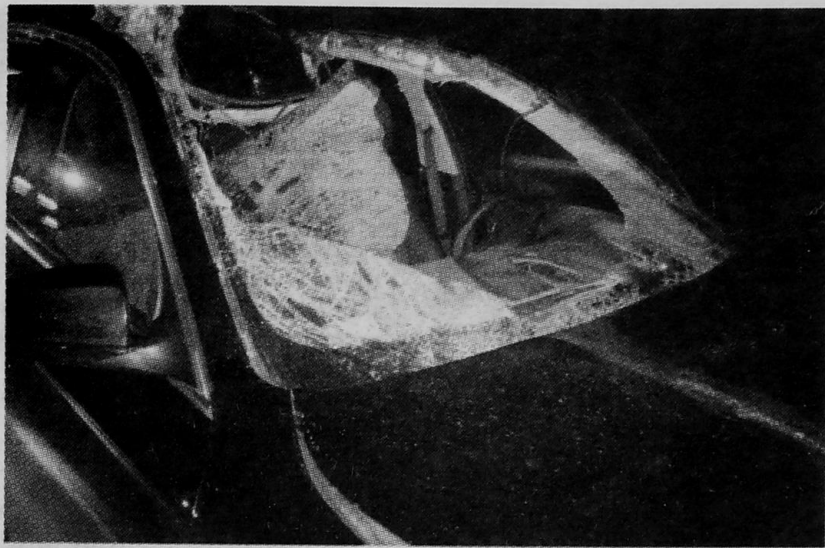
Zginął na miejscu w niedzielę wielkanocną nad ranem kierowca (lat 29) fiata seicento, który pod wsią Łubiane (gm. Grabowo) z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na pobocze, gdzie auto rozbiło się o słup, następnie o betonową studzienkę.

Dachowanie bmw

Na zakręcie w rejonie Grąd Małych na trasie Jedwabne – Buzyn (gm. Jedwabne) w Wielki Piątek przed północą BMW uderzyło w drzewo i dachowało. Kierowca (lat 24, mieszkaniec Rutkowskich) w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala. Pędził z ogromną prędkością.

Ranny na drzewie

Strażacy musieli wycinać ranego kierowcę z auta za pomocą specjalistycznego sprzętu, gdy na drodze krajowej nr 65 między Mońkami a Grajewem w pobli-



Tak wygląda bmw po zderzeniu z łośiem na drodze Downary Plac – Osowo. Aż cud, że kierowca wyszedł z tego bez szwanku. Łoś zginął na miejscu.

żu Ciemnoszyj (gm. Grajewo) samochód osobowy z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

Korki na moście

Dwie kolizje, podczas których jadące w kolumnie pojazdy wpały na siebie, na kilka godzin zakorkowały ruch na moście w ciągu drogi krajowej nr 61 w Łomży w przedświąteczny czwartek. Wielokilometrowe korki tworzyły się na drogach dojazdowych do mostu w Łomży i Piątnicy.

Tytoniowy przemysł

Ponad 5 500 paczek papierosów pochodzących z przemysłu z Białorusi i Ukrainy oraz 60 kg nielegalnej krajanki tytoniowej przejęli celnicy z Łomży. Nielegalny towar znajdował się w zatrzymanych do kontroli w Łomży fordzie modeno i seacie leon oraz na prywatnej działce w gminie Rutki. Przeciwko dwóm mężczyznom (lat 40 i 67) i kobiecie (lat 53) wszczęto postępowania karne skarbowe.

Procedury za 14 000 zł

Radny Rady Powiatu w Kolnie z listy PSL, członek Zarządu Powiatu Zdzisław Połński stracił mandat w lipcu 2015 roku po skazaniu prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo przeciwko dokumentom. Otrzymał karę pozbawienia wolności w zawieszeniu za nakłonienie diagnosty, by podpisał mu dowód rejestracyjny busa, którym dowoził dzieci do szkoły w gminie Mały Płock, bez badań technicznych (w samocho-

dzie była dziurawa podłoga, ławki zamiast siedzeń, fotele przytłumione drutem i brak świateł). Mandat wygasił mu komisarz wyborczy w Łomży sędzia Jan Leszczyński. Radny odwołał się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a gdy WSA utrzymał wygaszenie w mocy, do NSA. Przed świętami wielkanocnymi NSA oddalił jego skargę kasacyjną. Dzięki procedurom odwoławczym, pobierał diety jeszcze 7 miesięcy (1 700 zł miesięcznie, w sumie prawie 14 000 zł).

Uratowali wisielca

Dramatyczny telefon od młodego (lat 23) mieszkańca Grajewa odebrał przed świętami wielkanocnymi o północy dyżurny oficer grajewskiej policji. Młody człowiek poinformował policjanta, że właśnie...odbiera sobie życie przez powieszenie się na pasku w łazience. Podał adres mieszkania. Patrol natychmiast tam pojechał. Wyrwani ze snu domownicy nie potrafili powiedzieć, czy chłopak jest w domu i co się z nim dzieje. Policjanci ruszyli do łazienki, w której paliło się światło. Drzwi były zamknięte od wewnątrz. Przez kratkę wentylacyjną zobaczyli nieruchomego mężczyznę z paskiem zaciśniętym na szyi. Wyważyli drzwi i weszli do środka. Samobójca nie dawał oznak życia. Był nieprzytomny, nie oddychał. Policjanci błyskawicznie zdjęli pętlę i przystąpili do jego reanimacji. Po chwili zaczął oddychać i odzyskał przytomność. Wezwana karetka pogotowia ratunkowego zabrała go do szpitala.

Wzięła 444 łapówki!

Zarzut przyjęcia 444 łapówek postawiła Prokuratura Rejonowa Białystok Północ byłej dyrektor Policealnej Szkoły Pracowników Medycznych i Społecznych w Białymstoku Barbarze R. (lat 50). Wartość uzyskanych przez nią z przestępstwa korzyści majątkowych prokurator szacuje na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Pokrzywdzeni na około 170 000 zł.

Sygnal o łapownictwie w szkole medycznej dotarł do organów ścigania w połowie 2014 roku. Ośmioro pracowników poinformowało prokuraturę, że dyrektor wymusza łapówki. Złożyli też skargę na Barbarę R. w Urzędzie Marszałkowskim, który był organem prowadzącym szkołę.

„Przez lata byliśmy zmuszani do dzielenia się z nią nagrodami, premiami czy dodatkami. Policzyliśmy, ile nam w ten sposób zabrała. Wyszło nam, że tylko 8 osobom zabrała około 170 tysięcy”, napisali do marszałka województwa.

W ciągu następnych kilku miesięcy siedmioro z odważnej ósemki Barbara R. zwolniła z pracy lub zmusiła do odejścia. Zostali później przywróceniu do pracy przez Sąd Pracy. Machina sprawiedliwości poszła jednak w ruch. Po dwóch miesiącach działań operacyjnych, policja postawiła Barbarze R. osiem pierwszych zarzutów. Została w tym momencie zawieszona w czynnościach służbowych. Prokurator oddał ją pod policyjny dozór. Miała zakaz zbliżania się do szkoły i świadków. W następnych miesiącach zeznania złożyło około 500 osób. Obraz procederu stawał się coraz pełniejszy. Wykorzystując swoje stanowisko służbowe i przysługujące jej w związku z tym uprawnienia, Barbara R. przyjmowała łapówki w wysokości od 10 proc. do nawet połowy nauczycielskiej gratyfikacji za przyznawanie comiesięcznych premii kadry pedagogicznej oraz awanse i nagrody finansowe, a także za przedłużanie umów o pracę i zatrudnianie nowych pracowników, twierdzi prokuratura. Przyjmowała gotówkę, nie gardziła też biżuterią. Kierowała szkołą 10 lat i cały czas wymuszała łapówki. Grozi jej od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Barbara R. nie przyznaje się do winy. Śledztwo nie jest zamknięte.

Poradnia psychologa

Uszczęśliwia mnie na siłę

Tak mogę powiedzieć o mojej mamie. Przygotowuje mi ubrania przed wyjściem, choć jej mówię, żeby tego nie robiła, ale mnie nie słucha. Mówi, że jestem za chudy, więc nie znajdzie dziewczyny i każe mi jeść to, czego nie chcę. I tak na każdym kroku, choć mam 22 lata. Co robić?

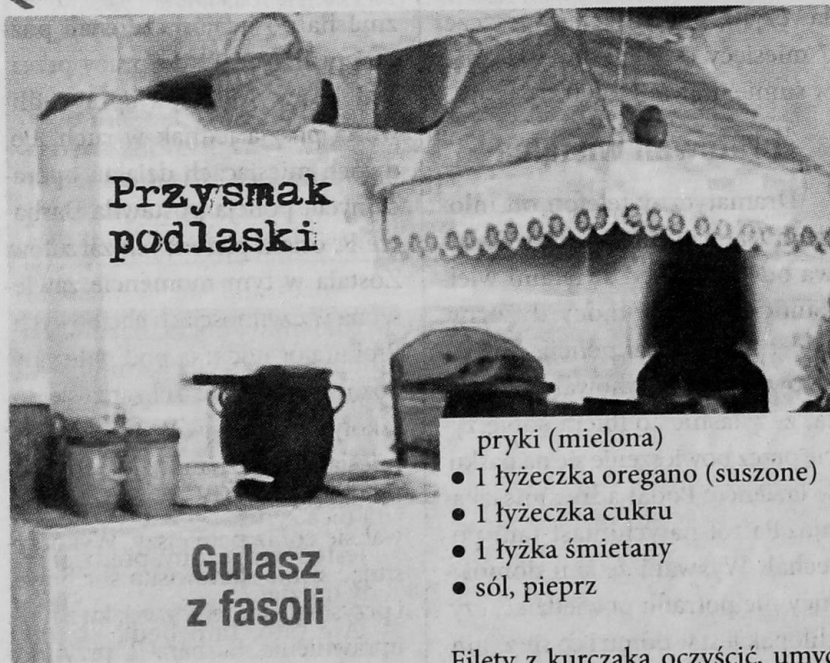
Paweł

Taka nadmierna kontrola wpływa z różnych intencji, czasem ze złe pojętej troski, czasem z przekonania o tym, że „dziecko” samo sobie nie da rady, czasem z poczucia samotności. Bywa też podszyta złymi intencjami, pragnieniem zdominowania dziecka, pozbawienia go samodzielności, uzależnienia od siebie itp. Trudno wyrokować, dlaczego Twoja mama tak postępuje. Z punktu widzenia psychologii kluczowe jest pojęcie separacji. W pewnym wieku dziecko musi oddzielić się od rodziców, a rodzice od dziecka.

Przeważnie jest tak, że siły rozwojowe dziecka sprawiają, że zaczyna postępować po swojemu, przestaje stosować wszystkie zasady, które rodzice mu wpoili, a w końcu wyprowadza się i zaczyna żyć na swój rachunek.

Mama Cię kontroluje, ale bez Twojego współudziału nie osiągnęłaby celu. Na przykład, gdy mama przygotowuje jedzenie, może je odsunąć, zrobić swoje i je zjeść. Można nawet zrobić z tego demonstrację. W ten sposób jest szansa, że do mamy dotrze, iż jesteś niezależny. Niestety, przeważnie jest tak, że nadmiernie opiekuńczy rodzice wychowują dzieci, które boją się samodzielności, niezależnych decyzji, ryzyka i odpowiedzialności. Zastanawiam się, czy pod Twoim narzekaniem na mamę nie skrywa się po części lęk przed tym, aby się uwolnić od jej kontroli?

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak podlaski

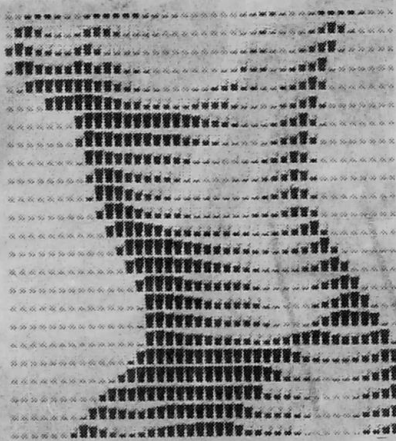
Gulasz z fasoli

Składniki (6 porcji):

- 50 dag filetów drobiowych
- 25 dag kielbasy (pokroić w półksiężyce)
- 2 łyżki oleju (do smażenia)
- 2 duże cebule (pokroić w kostkę)
- 1 puszka czerwonej fasoli (odsączyć / 400 g.)
- 1 puszka pomidorów (puree / 40 dag)
- 200 ml bulionu
- 1 liść laurowy
- 1 płaska łyżeczka ostrej papryki (mielona)
- 2 płaskie łyżeczki słodkiej pa-

- pryki (mielona)
- 1 łyżeczka oregano (suszone)
- 1 łyżeczka cukru
- 1 łyżka śmietany
- sól, pieprz

Filety z kurczaka oczyścić, umyć i pokroić w małe około 2 cm kawałki. W dość dużej i głębokiej patelni podsmażyć na rozgrzanym oleju kielbasę i cebulę kilka minut. Następnie dorzucić kurczaka, przyprawić solą, pieprzem, słodką i ostrą papryką i dusić aż będzie miękki. Wszystko zalać bulionem, dodać pomidory z całą zawartością, oregano, liść laurowy, cukier i gotować około 10 minut, aż płyn zredukuje się i sos zgęstnieje. Przyprawić do smaku solą, pieprzem, na koniec dodać odcedzoną czerwoną fasolę i domieszać śmietaną.



Pytanie intymne

Do niedawna mieliśmy dość udane współżycie. A teraz mój mąż zupełnie zubożniał na seks. Mam wrażenie, że już nic go nie podnieca, nie ma ochoty kochać się. Gdy go prowokuję, kochamy się jakby z musu, krótko i beznamiętnie. A przy tym rzadko, nie częściej niż raz na trzy tygodnie albo raz w miesiącu. Nie wiem, z jakiego powodu. Twierdzi, że nic mu nie dolega, że nie jest chory, a jednak gdzieś uleciała z niego dawna energia. I to nie tylko w sypialni. Co się

z nim dzieje?

Bożena

To może być apatia seksualna, spowodowana zmniejszoną wrażliwością receptorów na działanie hormonu seksualnego, testosteronu. U większości mężczyzn apatia seksualna jest skutkiem przewlekłego zmęczenia. Tak reagują mężczyźni bardzo zapracowani i zaangażowani, którzy nie potrafią przestać myśleć o pracy nawet w domu. I choć nie pracują, trwają jakby w stałym napięciu. Taki stan emocjonalny nie sprzyja erotycznym pragnieniom. One zostają wyciszone, jakby wyeliminowane. Pożądanie i radość z seksu zastępuje stan przewlekłego zmęczenia i zmęczenia. To także objawy depresji. Inne powody braku zainteresowania seksem mogą wynikać z nadużywania alkoholu, palenia dużej ilości papierosów, monotonii życia erotycznego. Nie można pozwolić aby do sypialni zakradła się nuda. Trzeba szukać nowych podniet, urozmaicać współżycie.

Lekarz domowy

Zimą przemarzałam porządnie kilka razy. Ale teraz już zrobiło się ciepło, a ja wieczorem zawsze mam zimne stopy. Muszę kłaść się w skarpetkach, bo zimno nie pozwala mi zasnąć. Co się dzieje?

Ewa

Nadmierne oziębienie organizmu, przewianie go, mogło doprowadzić do zmiennych reakcji w odczu-

waniu temperatury. Uczucie stałego chłodu może również być wywołane innymi przyczynami, choćby słabszą przemianą materii. Może też być to objaw zmian hormonalnych, niedomagania tarczycy, niskiego ciśnienia, a zimne stopy oznaką zaburzenia krążenia. Słowem, objawem rozwijającej się choroby. Dlatego trzeba skontaktować się z lekarzem, aby zdiagnozował przyczynę

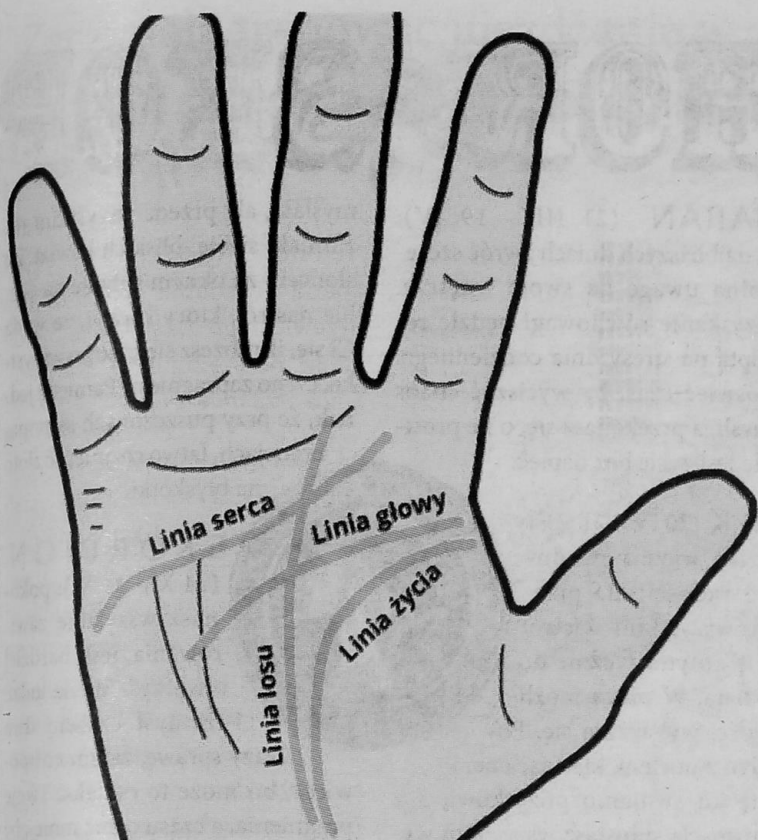
Pod paragrafem

Trzy miesiące temu wyprowadził się ode mnie mężczyzna, który jest ojcem naszego trzyletniego syna. Nie występowałam wcześniej o alimenty, bo mieszkaliśmy i żyliśmy razem. On pracuje na budowach w Warszawie i dobrze zarabia. Teraz nie daje mi żadnych pieniędzy, a mój zasiłek nie wystarcza na opłacenie stacji i życie. Co mam zrobić?

Anna

W imieniu syna trzeba wystąpić do sądu z pozwem o alimenty od ojca. Pozew należy złożyć w sądzie rejonowym (sądzie rodzinnym), właściwym dla miejsca zamieszkania syna. W pozwie trzeba opisać miesięczne potrzeby dziecka (ile kosztuje wyżywienie, odzież, jakie są koszty mieszkania) i wska-

zać kwotę żądanych alimentów. Dla udokumentowania żądanej kwoty najlepiej dołączyć rachunki za wodę, gaz, elektryczność, umowę wynajmu mieszkania, paragony. Potrzebne będzie także zaświadczenie z biura pracy o wysokości otrzymywanego zasiłku. Pozew o alimenty może zawierać wniosek o zabezpieczenie powództwa, który ma na celu zasądzenie alimentów już w trakcie toczącego się procesu. Jeśli sąd tak zdecyduje, syn będzie otrzymywał od razu pieniądze na utrzymanie, a nie dopiero po uzyskaniu prawomocnego wyroku. Po zakończeniu procesu, gdyby ojciec syna nie płacił alimentów, należy z prawomocnym wyrokiem, opatrzonym klauzulą wykonalności (nadaje sąd) udać się do komornika sądowego, który je wyegzekwuje.



Co mówi Twoja dłoń?

(zwykle czyta się z prawej dłoni mężczyzny i lewej dłoni kobiety)

Linia serca – pokazuje emocje i wszystko, co jest związane z miłością. Jeżeli zaczyna się zaraz pod palcem wskazującym, oznacza zadowolenie z życia uczuciowego. Jeżeli zaczyna się pod palcem środkowym oznacza, że masz samolubne i materialistyczne podejście do miłości. Jeżeli zaczyna się dokładnie pomiędzy palcem wskazującym i palcem środkowym oznacza, że zbyt łatwo się zakochujesz. Prosta i krótka linia wskazuje na brak zainteresowania romansami, a także wysoki popęd płciowy. Linia serca skierowana w dół i stykająca się z linią życia oznacza, że bardzo łatwo złamać Ci serce. Długa zakrzywiona linia oznacza, że masz łatwość wyrażania emocji. Jeżeli linia serca jest równoległa do linii głowy oznacza, że doskonale panujesz nad swoimi emocjami.

Linia głowy – zawiera informacje o intelekcie i stanie psychicznym, a także sposobie myślenia. Zakrzywiona linia oznacza, że jesteś kreatywna/y. Krótka sugeruje, że skłaniasz się ku osiągnięciom fizycznym, a nie umysłowym. Jeżeli oddzielona jest od linii życia oznacza, że lubisz przygody. Falista linia oznacza brak głębokich przemyśleń i krótki czas koncentracji. Głęboka, długa, pozioma linia oznacza ukie-

Linia życia – pokazuje, jakie będzie twoje życie. Zakrzywiona to znak, że masz w sobie wiele energii. Długa, głęboka linia oznacza długie życie. Krótka i płytka linia sugeruje podatność na opinie, oceny innych, łatwość przejścia nad Tobą kontroli. Prosta linia, kończąca się na skraju dłoni pokazuje, że trzymasz się z dala od związków, ostrożność. Linia, która tworzy półkole oznacza pasję i siłę. Więcej niż jedna linia życia wskazuje na pozytywną energię i dużą witalność.

Linia losu – występuje u wszystkich, ponieważ pojawia się w ciągu życia. Jeśli jej nie posiadasz oznacza, że jesteś osobą pełną optymizmu, radości życia i o wesołym usposobieniu. Nie przejmujesz się drobnymi porażkami, a siłą, która Cię prowadzi, jest miłość do życia, świata i innych. Jeśli masz tę linię i jest wyraźna i prosta wskazuje, że jesteś skoncentrowana/y na karierze. Jeśli rozgałęzia się, będą wzloty i upadki. Jeśli zaczyna się i odchodzi od linii życia, jesteś indywidualnością i rozwijasz się systematycznie. Jeśli w środku łączy się z linią życia, przyjdzie taki dzień, w którym poświęcisz swoją karierę dla dobra innych. Jeśli zaczyna się u podstawy kciuka, a następnie przecina linię życia, możesz liczyć na wsparcie rodziny i przyjaciół.



– Naród podzielony, Kościół podzielony, nawet Związek Pisarzy Polskich chce się podzielić – mówi młody twórca do kolegi.

– Niemożliwe! Jak?

– Na Związek Pisarzy i Związek PiSarzy.

Facet spędza miłe chwile u kochanki. Nagle do domu wraca mąż. Kobieta szybko bierze worek ze śmieciami, spokojnie daje stojącemu jeszcze w drzwiach mężowi i mówi:

– Kochanie, proszę wynieś śmieci.

Mąż wychodzi ze śmieciami, kochanek w tym czasie wymknął się niepostrzeżenie i w drodze do domu myśli: „Jaka inteligentna, sprytna i co za refleks!”

Wchodzi do domu, a tu żona daje mu worek ze śmieciami i mówi:

– Kochanie, proszę wynieś te śmieci.

Facet bierze worek i w drodze do śmietnika myśli: „A to jęcza! Cały dzień w domu siedzi i nawet śmieci nie może wynieść”.

– Co wycinasz z gazety? – pyta kolega z pracy.

– Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie!

– I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem?

– Schowam do kieszeni!

– Ile jest dowcipów o Kaczyńskim?

– Ten jeden. Reszta to prawda.

Posterunek policji, młoda policjantka przesłuchuje starszą kobietę w charakterze podejrzaną w sprawie zabójstwa młodego chłopaka w parku:

– No to niech mi pani opowie, jak to było – zaczyna policjantka.

– Wyszłam na spacer do parku, siadłam na ławce karmić gołębie i ten młody człowiek się do mnie przysiadł... – odpowiada łamiącym się głosem staruszka.

– I bała się pani, że chce panią zgwałcić i uderzyła go pani kamieniem, tak? – pyta ze współczuciem policjantka.

– Nie, nie to nie tak było. Jak się przysiadł, to się zaczął do mnie przysuwać...

– I bała się pani, że chce panią zgwałcić i uderzyła go pani kamieniem, tak?

– Nie, nie to nie tak było. Jak się przysunął, położył mi rękę na kolanie...

– I bała się pani, że chce panią zgwałcić i uderzyła go pani kamieniem, tak?

– Nie, nie to nie tak było. I zaczął tak „jeździć” ręką po moim udzie...

– I bała się pani, że chce panią zgwałcić i go pani uderzyła, tak?

– Nie, nie, nie tak. Drugą ręką złapał mnie za pierś...

– I bała się pani, że chce panią zgwałcić...

– Nie, nie, nie tak! Gdy tak gładził jedną ręką moją pierś, a palcami drugiej moje udo, a ja rozchyliłam nogi i już miał włożyć mi rękę za majtki, nagle zabrał łapę, roześmiał się, wstał i powiedział: miłej nocy, babciu. To wałęsałam sk...syna kamieniem w łeb!

– Pójdziemy dzisiaj do cyrku? – pyta ojca synek.

– Jestem zmęczony, pójdziemy kiedy indziej.

– Ale tato, tam będą klauni i akrobaci.

– Nie dzisiaj.

– A Tomek mówił, że goła pani jeździ na tygrysie...

– No, dobrze, niech ci będzie, pójdziemy.

– Też dawno, tatusiu, nie widziałeś tygrysa?

– Małżeństwo to spotkanie dwóch statków na morzu życia...

– mówi ksiądz na kazaniu.

– Wreszcie rozumiem! Trafiłem na okręt wojenny! – pomyślał parafianin.

Tu warto być

Białystok

„Pinokio”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 04), sobota, 2 kwietnia, godz. 12.00.

Premierowe przedstawienie na podstawie bajki Carlo Collodiego w adaptacji Zbigniewa Głowackiego, reżyserii Jacka Malla, z muzyką Krzysztofa Dziermy.

Łomża

„Transport z Jeruzalem – Ewangelia według więźnia”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 216 59 55), czwartek, 31 marca, godz. 13.00.

Do więzienia trafia Jezus, aby odbyć karę za grzechy ludzi. Inni osadzeni biorą go za wariata... Przedstawienie według tekstu Krzysztofa Małyszki, skazanego za zabicie człowieka na wieloletnie więzienie, w reżyserii Dariusza Szady-Borzyszkowskiego. Grają w nim skazani, odbywający karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze.

Spotkanie z Januszem Płońskim, Herbaciarnia Pikoteria (al. Piłsudskiego 95, tel. 535 090 278), czwartek, 31 marca, godz. 20.00.

Gość czwartkowego spotkania to pisarz, publicysta, dziennikarz, współautor scenariusza serialu „Alternatywy 4”.

„Dwudziestolecie denominacji złotej 1995 – 2015”, Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej (ul. Krzywe Koło 3), piątek, 1 kwietnia, godz. 14.00.

Zbiory numizmatyków z kolekcji Adama Zwierzyńskiego i Ryszarda Bańkowskiego. Wystawę będzie można oglądać do 30 kwietnia.

Spotkanie autorskie i koncert Marka Piekarczyka, Sala na Poddaszu Miejskiej Biblioteki Publicznej (u. Długa 13, tel. 86 216 54 81) piątek, 1 kwietnia, godz. 16.30.

Popularny wokalista rockowego zespołu TSA, autor tekstów piosenek, osobowość telewizyjna, juror The Voice of Poland opowie o autobiograficznej książce „Zwierzenia kontestatora”. O godz. 19.00 koncert Marka Piekarczyka w sali Centrum Kultury przy Szkołach Katolickich (ul. Sadowa 12 A).

Festiwal O!PLA w Łomży, Domek Pastora (ul. Krzywe Koło 3), poniedziałek, 4 kwietnia, godz. 18.00.

O!PLA to Ogólnopolski Festiwal Polskiej Animacji. W tegorocznej edycji publiczność z 69 miast obejrzy ich aż 88. Pokazy festiwalowe w Domku Pastora rozpoczną się 4 kwietnia o godz. 18.00 i potrwać do 27 kwietnia. Festiwal gości w Łomży na zaproszenie Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka.

Repertuar kin

Kino Millenium w Łomży: remont. Kino Grajewskiego Centrum Kultury w Grajewie: Zmartwychwstały – 1 kwietnia (piątek), godz. 20.00 oraz 2 – 3 kwietnia (sobota – niedziela), godz. 18.30; Zwierzogród – 2 – 3 kwietnia (sobota – niedziela), godz. 16.00. Kino Centrum Kultury w Zambrowie: Robinson Crusoe – 1 – 3 kwietnia (piątek – niedziela), godz. 15.00; Seria Niezgodna: Wierna – 1 – 6 kwietnia (piątek – środa), godz. 17.00; Niewinna – 1 kwietnia (piątek), godz. 19.30; Batman i Superman: Świt sprawiedliwości – 2 – 6 kwietnia (sobota – środa), godz. 19.30.

Konkurs o ulubionej książce

„Moje książkowe fascynacje”, to temat konkursu literackiego, ogłoszonego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łomży. Może wziąć w nim udział każdy mieszkaniec Łomży i powiatu łomżyńskiego, który do 15 maja prześle (ul. Długa 13, 18 – 400 Łomża) pracę konkursową z opisem ulubionej książki w dowolnej formie literackiej (opowiadanie, rozprawka, esej itp.) do 3 stron znormalizowanego maszyno-

pisu. Do pracy należy dołączyć dane autora (imię, nazwisko, dokładny adres, wiek, telefon, e-mail). Najlepsze otrzymają nagrody: I miejsce 200 zł; II miejsce 150 zł; III miejsce 100 zł. Podsumowanie konkursu odbędzie się 4 czerwca, podczas „Nocy w Bibliotece”, o godz. 19.00 w Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży (ul. Księżnej Anny 2). Więcej informacji, tel. 86 216 54 81, w. 23 oraz na www.mbp-lomza.pl.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): w najbliższych dniach zwróć szczególną uwagę na swoje wnętrze. Uzyskanie równowagi będzie receptą na stresy dnia codziennego. Poświęć czas, by wyciszyć chaos myśli, a przekonasz się, o ile prostsze jest życie bez napięć.

BYK (20 IV – 21 V): tydzień wielu powodów do radości, ale przede wszystkim nastroi Cię optymistycznie do świata. W pracy możliwości wykazania się. Popłynij z nurtem, kierując energię ku swojemu pożytkowi, a z łatwością sprostasz wszystkim wyzwaniom, które innych na pewno by wyczerpały.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): w emocjach tydzień harmonii i spokoju. Wyklaruje się również Twój wgląd we własne wnętrze. Zobaczysz, kim jesteś i czego chcesz, aż po najgłębsze zakamarki swojej duszy.

RAK (22 VI – 22 VII): będzie zapłata, ale chwilami możesz poczuć, że masz już wszystkiego dość. Pozwól więc sobie na chwilę wytchnienia: odpuść jakieś spotkanie, nie bierz udziału w rodzinnych utarczkach. Wycisz umysł. Takie zdystansowanie pozwoli Ci na nowo nabrać sił.

LEW (23 VII – 22 VIII): czas energicznego działania, by zrealizować wszystkie zadania, do których się zobowiązałeś lub sam je sobie postawiłeś. „Pęd” sprawi Ci dużą przyjemność. Kiedy jesteś aktywny czujesz, że żyjesz. Być może rozpoczniesz kolejną podróż w nieznaną, zaczniesz szukać nowego kierunku dla swoich myśli.

PANNA (23 VIII – 22 IX): tydzień ożywczy, zwłaszcza emocjonalnie. Odświeżysz spojrzenie na wiele spraw. Nowe widzenie świata uwolni w Tobie sporo energii. Docenią to Twoi najbliżsi, ponieważ zmiana sprawi, że o wiele łatwiej i przyjemniej będzie wam razem żyć. Pod koniec tygodnia może to zaowocować jakąś miłą imprezą albo wspólnym wyjściem lub wyjazdem.

WAGA (23 IX – 23 X): będzie Ci się lepiej rozmawiało, szybciej

myślało, ale przede wszystkim rozumiało siebie, bliskich i świat. Ze słońcem za oknem spłynie na Ciebie nastrój, który sprawi, że wydasz Ci się, iż możesz sięgnąć po wszystko, czego zapragniesz. Pamiętaj jednak, że przy puszczonej samopas emocjach, łatwo rozmiąć złoto na błyskotki.



SKORPION

(24 X – 21 XI): pokonasz wszystkie zawirowania, jeśli bardziej otworzysz się na ludzi. Przemysł czasem dwa razy sprawę, zanim coś powiesz, bo może to oddalać Twoje pragnienia, a czasu coraz mniej, by je odkładać.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): jeśli sprostasz wyzwaniu, tydzień przyniesie Ci zasłużony sukces. Warto być wytrwałym. Wiele będzie się dziać w Twojej głowie, wtedy pamiętaj, by zawsze być w zgodzie z sobą. Koniec tygodnia czyni Cię obdaruje. Skup uwagę, aby tego daru nie przegapić...

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): czas, w którym wszystko jest możliwe. Także uwolnienie z czegoś, w co zbyt daleko się zabrano. Zaczniesz budować niektóre rzeczy od początku. Nie bój się wyrażać siebie. Więcej szkody przynosi Ci to, że nie przyznajesz się przed sobą do własnych marzeń i aspiracji. Zacznij pytać siebie, czego naprawdę pragniesz.

WODNIK (21 I – 20 II): tydzień pracowity, że może podzielić na Ciebie przytłaczająco. Umiejętnie więc gospodaruj swoim czasem i siłami. Zwłaszcza, że to być może właśnie w tym tygodniu będziesz stawiać pierwsze kroki w nowej relacji bądź życiowej roli.

RYBY (21 II – 20 III): bardziej staw się na wysiłek intelektualny niż fizyczny, gdyż w ten sposób więcej zdziałasz. Słuchaj rad, ale nie stosuj ich na ślepo. Najwyższa pora, by pokazać, kim naprawdę jesteś i co naprawdę czujesz. Koniec tygodnia przyniesie łagodne wyciszenie. Warto je wykorzystać, by w Twoim wnętrzu zapanowała równowaga i harmonia.

Zaczynała trenować ujeżdżanie w ośrodku w Kisielnicy Marzenie o Olimpiadzie

Zdobywczyni złotego medalu w ubiegłorocznych Mistrzostwach Polski w Paraujeżdżeniu, wielokrotnie nagradzana na międzynarodowych zawodach Karolina Karwowska z Jedwabnego, chce wystartować w Paraolimpiadzie w Rio de Janeiro.

22 marca Międzynarodowa Federacja Jeździecka (FEI) ogłosiła wyniki kwalifikacji paraolimpijskich, w których Karolina została sklasyfikowana na pierwszym miejscu rezerwowym. Wynik ten nie daje pewności startu, ale, jak mówi Karolina, nadzieja umiera ostatnia. Nadal z zapalem trenuje.

Uczyła się w podstawówce i gimnazjum w Jedwabnem, potem w II LO w Łomży. Obecnie studiuje w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Konie pokochała w dzieciństwie. Bardzo chciała jeździć, ale nie pozwalała na to jej choroba, skolioza. Dopiero po operacji kręgosłupa i długiej rehabilitacji lekarz powiedział, że może wsiąść na konia. W wieku 15 lat rozpoczęła naukę jazdy pod okiem instruktora Romualda Wojtkowskiego w Ośrodku Rehabilitacji Konnej dla Dzieci w Kisielnicy na koniu Pitagoras. Na pierwsze zawody pojechała po niecałym miesiącu przygotowań i wygrała grupę B. W 2011 roku zdobyła brązowy medal Mistrzostw Polski.

Po maturze i wyjeździe na stu-



Karolina Karwowska na Emolu

dia do Warszawy, zaczęła trenować pod okiem trenerki kadry narodowej paraujeżdżania Natalii Kozłowskiej. O kwalifikację na Paraolimpiadę w Rio de Janeiro walczyła na koniu Emol. W ostatnich dwóch latach z powodzeniem konkurowali z najlepszymi w Europie i na świecie. W Mistrzostwach Świata Normandia 2014 zajęła 14, w Mistrzostwach Europy Deauville 2015 – 9 miejsce. Oba te wyniki są rekordowe w skali polskiego paraujeżdżenia. W ubiegłym sezonie sięgnęła po złoty medal Mistrzostw Pol-

ski. Aktualnie reprezentuje barwy Stowarzyszenia Jeździeckiego Osób Niepełnosprawnych i Fundacji Hippoland, natomiast trenuje w Jeździeckim Klubie Sportowym Jagodne.

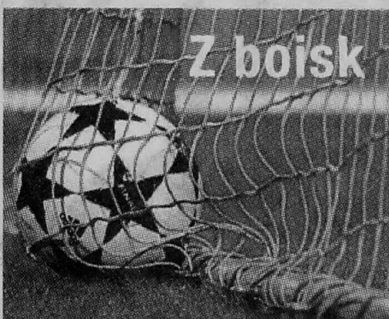
Utrzymuje bliskie kontakty ze swoją Szkołą Podstawową w Jedwabnem, prowadząc ciekawe spotkania z uczniami w szkole oraz w ośrodku w Kisielnicy.

Jest laureatką Nagrody Starosty Łomżyńskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie sportu. Otrzymała też stypendium sportowe gminy Jedwabne.

Korty po liftingu

Po zimowej przerwie, dwa korty tenisowe przy stadionie na ul. Zjazd otworzył dla wszystkich chętnych Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Jak informuje dyrektor MOSiR Andrzej Modzelewski, zostały profesjonalnie przygotowane do nowego sezonu. M.in. wykonano zabiegi maszyną do pielęgnacji i konserwacji trawy syntetycznej oraz uzupełniono nawierzchnię piaskiem kwarcowym.

Korty i szatnie czynne są codziennie w godz. 8.00 – 20.00. Rezerwacja, tel. 86 216 34 27 lub na miejscu. Za wynajęcie kortu z szatnią i prysznicem obowiązują stawka 10 zł za godzinę.



(wyniki drużyn z Łomżyńskiego)

II liga

Stal Stalowa Wola – Olimpia Zambrów 0:1 (bramka dla Olimpii Robert Tunkiewicz; miejsce Olimpii w tabeli – 12).

III liga

Olimpia Olsztynek – ŁKS 0:3 (walkower – Olsztynek wycofał się z rozgrywek; miejsce ŁKS w tabeli – 4); Warmia Grajewo –

Znicz Biała Piska 2:0 (bramki dla Warmii Maksym Mirwa, Łukasz Domurat; miejsce Warmii w tabeli – 13); GKS Wikielec – Wisła Szczuczyn 2:0 (miejsce Wisły w tabeli – 10).

IV liga

Orzeł Kolno – Biebrza Goniądz 2:2 (Miejsce Orła w tabeli – 15; miejsce Biebrzy – 10); Pogon Łapy – KS Śniadowo – mecz przerwany na 6 kwietnia (miejsce Śniadowa w tabeli – 11); Sparta Szepietowo – Ruch Wysokie Mazowieckie 0:1 (miejsce Sparty w tabeli – 6; miejsce Ruchu – 2).

W najbliższy weekend, 2 – 3 kwietnia, ruszają rozgrywki rundy wiosennej podlaskiej klasy okręgowej.

Mistrzowi hali w Podlaskiem

Tytuł Mistrza województwa podlaskiego w piłce halowej szkół ponadgimnazjalnych wywalczyli piłkarze Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących nr 5 w Łomży trenowani przez Artura Nadolnego. W rozegranym w Łomży turnieju finałowym pewnie wygrali z reprezentacjami liceów białostockich, potwierdzając dominację w rozgrywkach. Wicemistrzostwo wywalczyła drużyna III LO w Łomży, trenowana przez Wojciecha Pietruszewskiego.

UniGlass mistrzem Łomży

W ostatnim, decydującym o tytule meczu Halowej Miejskiej Ligi Piłki Nożnej w Łomży UniGlass pokonał drużynę Budownictwo Szydlik, zdobywając tytuł Mistrza Halowej MLPN. III miejsce zajęła drużyna Demed, na kolejnych znalazły się zespoły Super Team, Trójkąt, GKS Łomża, Goście. Najlepszym bramkarzem został Rafał Brzóska (Budownictwo Szydlik), najlepszym strzelcem Michał Pardo (UniGlass), najlepszym zawodnikiem Mateusz Malinowski (UniGlass).

„Ósemka” w finale

Do ścisłego finału koszykarskiej Gimnazjady Województwa Podlaskiego awansowała drużyna koszykarzy Publicznego Gimnazjum nr 8 w Łomży, trenowana przez Włodzimierza Wójcika. W rozegranym w Białymstoku turnieju łomżanie przegrali 33:46 z białostockim PG nr 15 oraz wygrali z PG Łapy 41:40 i z PG Puński 59:38.

Coraz droższy MOSiR

Dochody Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży wyniosły w 2015 roku 1 871 000 zł, a wydatki 7 604 000 zł. Łomżyński budżet dopłacił w ubiegłym roku do MOSiR 5 732 000 zł. W porównaniu z rokiem 2014, dochody były niższe o 0,73 proc., a wydatki wyższe o 4,2 proc. Na płace ponad 100 pracowników poszło ponad 4 mln zł (wzrost o 3 proc.). Znacząco wzrosły także wydatki na zakup materiałów i wyposażenia – z 82 000 zł do ponad 141 000 zł oraz na szkolenia pracowników z 14 000 zł do ponad 23 000 zł.

dostawa NAGRÓD

wiosenna loteria 1-30.04



Nowa dostawa nagród w loterii Galerii Veneda!

Nagrodami w Wiosennej Loterii Galerii Veneda są stylowe, w pełni automatyczne ekspresy do kawy i nowoczesne zestawy kina domowego oraz bony na zakupy. łączna wartość nagród to 59 898 zł. Szczegółowy regulamin loterii dostępny na www.galeriaveneda.com.pl oraz w Punkcie Obsługi Loterii.

odla

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Nr 15

„Cyklista” z duszą